

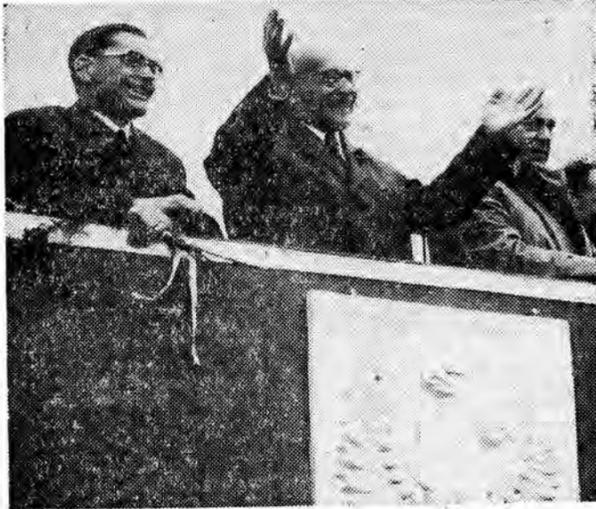
NOWINY RZESZOWSKIE

Piątek, 3 maja 1963 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 104 (4315) / Wyd. A / Nakład 68.727

Z OKAZJI ŚWIĘTA 1 MAJA na ręce I sekretarza KW PZPR tow. Władysława Kruczka nadeszły liczne depesze z życzeniami od ludzi pracy z całego województwa. Również z ZSRR życzenia przesyłał sekretarz Lwowskiego Przemysłowego Komitetu Wojewódzkiego KP Ukrainy W. Kucwoł, przewodniczący Lwowskiego Komitetu Wykonawczego Przemysłowej Woj. Rady Delegatów Ludu Pracującego F. Kowal oraz I sekretarz Lwowskiego Rolniczego Komitetu Wojewódzkiego L. Wandenko i przewodniczący Komitetu Wykonawczego Rolniczej Rady Delegatów Ludu Pracującego S. Stefanek.



**1 MAJA
W WARSZAWIE**
Przywódcy partii i rządu pozdrawiają mieszkańców stolicy idących w popodzie. CAF —
fot. Matuszewski

12 maja - „Dniem Hutnika“

KATOWICE

12 bm. ponad 220 tysięcy pracowników polskiej metalurgii obchodzić będzie swoje święto — „Dzień Hutnika“.

Centralne uroczystości hutniczego święta będą zorganizowane na Górnym Śląsku. 11 maja na akademii w Zabrze przewidywany jest udział przedstawicieli najwyższych władz partyjnych i państwowych.

12 maja ulicami miast i osiedli hutniczych na Śląsku, w Nowej Hucie, w Warszawie, Szczecinie, Ostrowcu, Stalowej Woli i innych przemaszerują pochody pracowników metalurgii, udających się na akademie w swych zakładach pracy. Będą one okazją do podsumowania osiągnięć załóg, narkreślenia stojących przed nimi zadań i wyróżnienia najbardziej zasłużonych hutników odznaczeniami państwowymi.

Po akademii w hutach odbywać się będą wspólne obiady jubilatów i przodowników pracy, a następnie liczne zabawy taneczne, festyny i różnego rodzaju imprezy rozrywkowe i sportowe.



Fidel Castro obecny był 29 ubm. na balecie Czajkowskiego „Jeziro Łabędzie” w Wielkim Teatrze Opery i Baletu w Moskwie.

Na zdjęciu: Premier Kuby rozmawia podczas antraktu z primabaleriną Mają Pliśnicką.

CAF — radiofoto

Bank krajów socjalistycznych — na warszawie ekspertów

- ◆ Aktualne prace Komisji Finansowej RWPG
- ◆ Finansowanie wspólnych przedsiębiorstw międzynarodowych
- ◆ Bank - centralą wielostronnych rozliczeń

PRACOWITE dni czekają w najbliższym czasie Komisję do Spraw Walutowo - Finansowych Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Program najpilniejszych prac komisji obejmuje rozpatrzenie wielu problemów, mających podstawowe znaczenie dla rozszerzenia i oparcia na nowych zasadach galszej współpracy gospodarczej krajów — uczestników RWPG. Należą tu m. in.: wymiana doświadczeń w zakresie sporządzania planów dewizowych i bilansów płatniczych, opracowanie zasad kredytowania i finansowania wspólnych międzynarodowych przedsiębiorstw, wymiana doświadczeń w finansowaniu budownictwa inwestycyjnego.

Przedmiotem dyskusji mają być również niektóre sprawy finansowe i płatnicze, związane z ruchem podróźnych w obrębie krajów RWPG — istnieje np. projekt umożliwienia obywatelom tych krajów odbywającym podróże służbowe lub turystyczne — wymiany niewielkich kwot pieniężnych na walutę kraju odwiedzanego. Spośród innych zagadnień dyskutowane są obecnie (w Warszawie) metody planowania i funkcjonowania gospodarki finansowej w przemyśle.

Cała grupa ekspertów pracuje intensywnie nad projektem statutu międzynarodowego banku krajów socjalistycznych. Jak wynikałoby z dotychczasowych dyskusji i przeprowadzonych już na ten temat studiów i konsultacji — istnieją warunki, aby bank ten stanowił m. in. centralę finansową dla wielostronnych międzynarodowych rozliczeń z tytułu wzajemnych obrotów handlu zagranicznego krajów RWPG, a równocześnie — instytucję kredytową, udzielającą w uzasadnionych przypadkach pożyczek na finansowanie tych obrotów.

- Nowe placówki kulturalne na wsi
- Popularyzacja wiedzy ogólnej i zawodowej

Dziś rozpoczynają się Dni Oświaty, Książki i Prasy

Przemówienie radiowe min. T. Galińskiego

WARSZAWA

3 bm. w całym kraju rozpoczynają się doroczne Dni Oświaty, Książki i Prasy. Bogaty program „Dni” obejmuje, jak zwykle, liczne kiermasze i loterie książkowe, spotkania z pisarzami i naukowcami, odczyty, pokazy filmowe oraz występy artystyczne. Wiele imprez zorganizowanych zostanie we wsiach i małych miasteczkach, oddalonych od dużych ośrodków życia kulturalnego. Słowem — założeniem „Dni” jest bowiem ożywienie zainteresowań kulturalnych tych środowisk, zachęta do pogłębiania wiedzy ogólnej i zawodowej, a przede wszystkim popularyzacja książki. W wielu miejscowościach, głównie we wsiach i miasteczkach, oddane zostaną do użytku nowe czytelnie, punkty biblioteczne, pawilony księgarskie i inne placówki kulturalno-oświatowe, wzniesione najczęściej w czynnie społecznym mieszkaniach lub wespół z lokalnymi instytucjami, zakładami pracy i organizacjami. Ważnym akcentem majowego święta kultury będzie uroczyste obchodzony 12 maja „Dzień Działacza Kultury”. Najbardziej ofiarni działacze otrzymają odznaczenia i nagrody.

2 bm. minister kultury i sztuki, Tadeusz Galiński, wygłosił przed mikrofonami Polskiego Radia przemówienie inauguracyjne tegorocznych Dni Oświaty, Książki i Prasy.

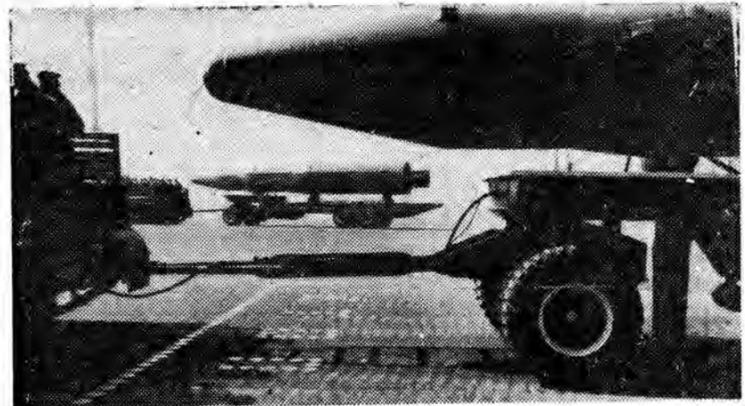
Mówca stwierdził na wstępie, że to, co osiągnęliśmy w twórczej walce o upowszechnienie oświaty i kultury jest naprawdę imponujące i bezprzykładne w naszych dziejach. Zaczynając dosłownie od niczego, stworzyliśmy elementarne warunki, by ogół społeczeństwa mógł korzystać z dóbr kulturalnych. Oczywiście — nie wyczerpuje to jeszcze wszystkich możliwości.

W naszej polityce kulturalnej — mówił min. Galiński — stawiamy na śmiałość, samodzielną inicjatywę wojewódzkich, powiatowych i

lokalnych władz, instytucji, placówek, organizacji i towarzyszy kulturalno - oświatowych.

Umiejętne kojarzenie wysiłków i środków państwowych i społecznych jest źródłem nowych i większych możliwości postępu kulturalnego. Nie są to głołosowne twierdzenia. W województwie bydgoskim np. sprawy kultury i oświaty stały się przedmiotem rzeczywistej troski rad narodowych, organizacji i towarzyszy społecznych. W pow. szubińskim w tym województwie nie ma dziś ani jednej wsi bez przystawionej wyposażonej biblioteki, ani jednej wsi bez ośrodka życia kulturalnego. W ciągu kilku tylko tygodni — w 28 wsiach wy-

(Ciąg dalszy na str. 2)



**UROCZYSTOŚCI
1-MAJOWE W ZSRR**
Rakiety morskie w czasie parady na placu Czerwonym w Moskwie. CAF — radiofoto

Wziął udział we „własnym pogrzebie“

RZYM
Rolnik, Pasqualino Lombardi z miejscowości Torelia w prowincji Campobasso w południowych Włoszech, miał okazję uczestniczyć w swym własnym pogrzebie. Jego brat, Giuseppe został odwieziony do jednego ze szpitali w Rzymie, gdzie zmarł. Jednakże z powodu pomylenia dowodów osobistych chorego zarejestrowano w kartotece szpitalnej jako Pasqualino Lombardi. Na to samo nazwisko wystawiono akt zgonu.

Przypadek chciał, że prawdziwy Pasqualino był również przez dłuższy czas nieobecny w swej rodzinnej wiosce i powrócił akurat w chwili, gdy trumna z jego nazwiskiem i imieniem spuszczała do grobu. Gdy ochnął z pierwszego wrażenia zajął się zmuszonym sądem wyjaśnienia pomyłki.

Churchill rezygnuje

LONDYN

„Nie mogę zgłosić swej kandydatury w najbliższych wyborach, gdyż wypadek, jakiemu uległem w ub. roku, znacznie zmniejszył moją możliwość poruszania się i w konsekwencji byłoby mi trudno uczestniczyć, tak jak tego pragnąłbym, w posiedzeniach Izby Gmin — pisze Winston Churchill w liście skierowanym 30 kwietnia do pani Moss, przewodniczącej zgromadzenia konserwatystów okręgu wyborczego Woodford.

„Nie ma potrzeby mówić — kontynuuje Churchill — z jakim żalem musiałem podjąć tę decyzję po przeszło 60 latach zasiadania w Izbie Gmin“.

89-letni obecnie sir Winston

Churchill zasiadał w parlamencie brytyjskim od roku 1900 z jedną tylko przerwą w latach 1922 — 1924, kiedy to pokonany został jako kandydat Partii Liberalnej w Dundee.



Sytuacja baryczna: Od zachodu zbliża się zatoka niżowa wraz z frontami.

Prognoza pogody: Zachmurzenie stopniowo wzrastające aż do wystąpienia opadów deszczu. W ciągu dnia ponowne przejśnienia. Chłodniej. Temperatura w ciągu dnia 16 st., w nocy ok. 3 st. Wiatry umiarkowane, południowo-zachodnie, skracające na zachodnie.

Gigantyczny tygrys

DELHI

W jednej ze wsi indyjskiego stanu Assam, pasterze schwytały w pułapkę tygrysa, który od pewnego czasu niepokoił ich stada. Tygrys okazał się prawdziwym olbrzymem: od czubka nosa do końca ogona mierzył 456 cm. Tak wielki okaz stał się w ostatnich latach prawdziwym unikatem. Spośród 100 tygrysów upolowanych przez byłego komisarza okręgu Meerut, żaden nie przekraczał 3 metrów długości, a spośród 200 drapieżników upolowanych przez innego znanego myśliwego, największy mierzył 314 cm.

CIEKAWOSTKA

KOT PRZESZEDŁ 1.100 KM

12-letni kot, Blackie, przeszedł samotnie 1.100 km z Johannesburga do Port Elizabeth, gdzie znajduje się dom jego poprzednich właścicieli. Kot uciekł od swych nowych właścicieli po kilkudniowym pobycie w Johannesburgu i trafił do miejsca, w którym został wychowany. Wypadek ten wzbudził duże zainteresowanie wśród zoologów.



SPOTKANIE MŁODZIEŻY POLSKI, CZECHOSŁOWACJI I NRD W WOJ. ZIELONOGORSKIM

WARSZAWA Tegoroczne tradycyjne spotkanie młodzieży trzech sąsiadujących krajów - Polski, Czechosłowacji i NRD odbędzie się tym razem na terenie Ziemi Lubuskiej w dniach 6-8 maja.

GOSPODARKA MATERIAŁOWA - TEMATEM KONFERENCJI EKONOMISTÓW W WISŁE

KATOWICE Gospodarka materiałowa - to jeden z centralnych problemów naszej ekonomiki. Marnotrawstwo i nieoszczędne zużycie materiałów znacznie podwyższają koszty produkcji.



DELEGACJA NK ZSL I MARSZAŁKIEM WYCEHEM PRZYBYŁA DO NRD

BERLIN W czwartek przybyła do Berlina specjalnym samolotem delegacja NK ZSL z prezesem stronnictwa, marszałkiem Sejmu Czesławem Wycechem na czele, która weźmie udział w rozpoczynającym się w piątek w Szwernie zjeździe Niemieckiej Demokratycznej Partii Chłopskiej.

ALGERIA GOTOWA PRZYSTĄPIĆ DO ZRA

ALGIER Algieria jest zdecydowana przystąpić do Zjednoczonej Republiki Arabskiej, nawet gdy nie uczyni tego Maroko - oświadczył premier Ben Bella w wywiadzie udzielonym tygodnikowi egipskiemu „Al Muzawar”. Premier dodał jednak natychmiast, że nie należy oczekiwać tego z dnia na dzień.

O ZWOŁANIE ŚWIATOWEJ KONFERENCJI W SPRAWIE ROZBROJENIA

OSLO Liczna grupa najwybitniejszych przedstawicieli społeczeństwa norweskich zwróciła się do różnych międzynarodowych organizacji walczących o pokój z propozycją, aby zwołać światową konferencję na rzecz rozbrojenia i poszanowania praw ludzkich.

KONFLIKT HAITI - DOMINIKANA

NOWY JORK Członkowie specjalnej komisji powołanej przez Organizację Państw Amerykańskich konferowali w środę z dyplomatami dominikańskimi oraz uchodźcami, którzy schronili się w siedzibie ambasadora dominikańskiego w Port au Prince.

Ziemie Zachodnie odgrywają coraz większą rolę w życiu gospodarczym i kulturalnym kraju

WARSZAWA

W dniach 5 - 12 bm. obchodząc będziemy po raz szósty z kolei Tydzień Ziemi Zachodnich. Z tej okazji, w inicjatywę TRZZ oraz SDP odbyła się w czwartek w Warszawie konferencja prasowa, na którą przybyli: przewodniczący rządowej komisji rozwoju Ziemi Zachodnich, wiceprezes Rady Ministrów - Zenon Nowak oraz wiceministrowie: rolnictwa - Józef Okuniewski, kultury i sztuki - Tadeusz Zaorski, budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych - Stanisław Araszkiewicz.

W końcu ubr. liczba mieszkańców Ziemi Zachodnich przekroczyła 8 mln. 3,2 mln - to dzieci i młodzież, urodzone i wychowane na tych ziemiach po ich wyzwoleniu.

Nakłady inwestycyjne państwa na rozwój Ziemi Zachodnich wyniosły w latach 1950 -1962 273 mld zł. Poziom produkcję globalnej przemysłu był tu w ubr. już ponad 2-krotnie większy niż w okresie przedwojennym.

Omawiając problemy rolnictwa na Ziemiach Zachodnich i Północnych wicemin. J. Okuniewski podał m. in., że średnie zbiory zbóż wyniosły tu w ubr. 17,8 q z ha (przeciętna krajowa - 16,1 q z ha). Szczególnie dobre wyniki mają rolnicy województw opolskiego i wrocławskiego.

Rolnictwo Ziemi Zachodnich odgrywa coraz większą rolę w podnoszeniu poziomu

O założeniach programowych tegorocznego tygodnia oraz o dotychczasowym dorobku i rozwoju naszych Ziemi Zachodnich poinformował wiceprzewodniczący Rady Naczelnej TRZZ - Jan Izdorzyczyk. W związku z przygotowaniem do 20-lecia ludowego Wojska Polskiego, w obchodach tygodnia główna uwaga poświęcona będzie przypomnieniu roli naszego wojska w wyzwoleniu oraz zagospodarowaniu Ziemi Zachodnich i Północnych. Obchody nawiązywać również będą do 20-lecia Związku Walki Młodych oraz 50-lecia powstania Związku Harcerstwa Polskiego w Niemczech.

atru, organizowane są doroczne festiwale teatralne itp. Na Ziemiach Zachodnich i Północnych znajduje się 30 proc. wszystkich instytucji artystycznych działających na terenie kraju.

W strukturze upraw pszenicy, jęczmienia oraz rośliny przemysłowe zajmują tam areal większy niż przeciętnie w kraju.

Rozwijająca się dobrze produkcja pasz syczących i siana stwarza dogodne warunki do stałego wzrostu hodowli.

Mówiąc o rozwoju życia kulturalnego na Ziemiach Zachodnich wicemin. T. Zaorski zwrócił szczególną uwagę na wiele inicjatyw społecznych, dzięki którym powstają coraz to nowe kluby miłośników te-

plonów w całym kraju, dostarczając wysokowartościowego materiału siewnego i sadze młaków.

W strukturze upraw pszenicy, jęczmienia oraz rośliny przemysłowe zajmują tam areal większy niż przeciętnie w kraju.

Rozwijająca się dobrze produkcja pasz syczących i siana stwarza dogodne warunki do stałego wzrostu hodowli.

Mówiąc o rozwoju życia kulturalnego na Ziemiach Zachodnich wicemin. T. Zaorski zwrócił szczególną uwagę na wiele inicjatyw społecznych, dzięki którym powstają coraz to nowe kluby miłośników te-

Indonezja przejęła administrację nad Irianem Zach.

LONDYN

Jak donosi z Kota Baru agencja Reutersa, od dnia 1 maja Indonezja przejęła całkowitą władzę nad Zachodnim Irianem, dawną kolonią holenderską (zachodnia Nowa Gwinea). Na placu w Kota Baru, największym mieście tego rozległego kraju, liczącego 700 tysięcy mieszkańców, wciągnięta została w środę na maszt czerwono-biała flaga Republiki Indonezji.

Tymczasowy organ wykonawczy ONZ, który wziął na siebie funkcję administrowania Zachodnim Irianem od października 1962 roku do momentu likwidacji administracji holenderskiej i wycofania wojsk kolonialnych, spełnił swe zadanie.

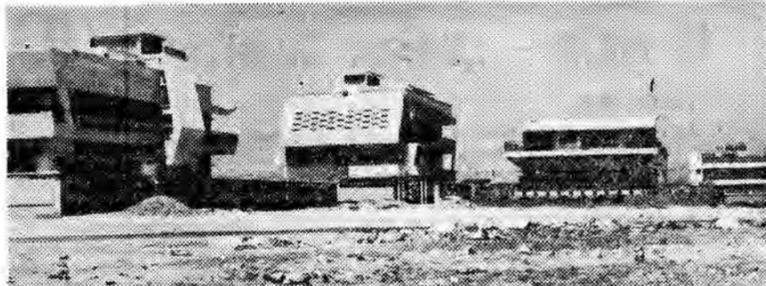
Niepokojący wzrost absencji chorobowej

Od roku 1960 zaobserwowano wzrost absencji chorobowej. Gdy w roku 1960 wskaźnik dniopuszczonych na podstawie świadectwa lekarskiego (na 100 ubezpieczonych) wynosił 55 dni, w 1962 r. około 64 dni. Powodem tego wzrostu była między innymi zeszłoroczna epidemia grypy.

Trujący alkohol

PARYŻ Ludność hiszpańskiej prowincji Galijska jest szalermowana wrażliwością na zatrucie spowodowane spożyciem podrobionych win i likierów z domieszką alkoholu metylowego. Do chwili obecnej zmarło już ponad 20 osób, a około 30 walczą ze śmiercią w szpitalach.

OBIEKTYWEM PRZEZ ŚWIAT - KUWEJT



Szefkat Kuwejtu małe państwo na Półwyspie Arabskim o obszarze 16 tysięcy km kwadr. posiada ogromne złoża ropy naftowej oceniane przez geologów na 20 proc. światowych zapasów tej cennej kopalin. Koncesje na wydobywanie ropy naftowej w Kuwejcie są w rękach brytyjskich koncernów British Petroleum Co. oraz Gulf Oil Corporation.

Wyniki wyborów we Włoszech zaniepokoiły Zachód

RZYM, WASZYNGTON

Sukces komunistów w wyborach włoskich znajduje się w centrum zainteresowania światowej opinii publicznej. Zwraca się uwagę na to, że na partię komunistyczną padło obecnie o 1.300 tys. głosów więcej niż w wyborach w roku 1958.

Prasa amerykańska dochodzi m. in. do wniosku, iż przeważająca część młodego pokolenia znajduje się pod wpływem komunistów. „New York Times” posuwa się do tego, że zarzuca „narodowi

włoskiemu, iż udzielając poparcia komunistom, spowodował porażkę Włoch”. Dziennik ten stwierdza następnie, że „1.700 tys. młodych ludzi po raz pierwszy głosowało i że jest zjawiskiem wręcz alarmistycznym, że tyle ludzi popiera poglądy komunistów”.

Niezadowolony z wyniku wyborów włoskich jest głównym tematem prasy zachodniemieckiej.

Lewica we Włoszech nigdy nie była tak silna jak obecnie - pisze „General Anzeiger”. „Die Welt” przypomina zaś, że włoscy komuniści i lewicowi socjaliści współpracują ze sobą w związkach zawodowych i na dolnych szczeblach partyjnych w duchu jednolitego frontu. Dziennik wyraża obawę, że sprawa jednolitego frontu stanąć może na szczeblu centralnym, zwłaszcza że komuniści i lewicowi socjaliści mają razem więcej mandatów niż chadecja.

Rokowania algiersko-francuskie

ALGIER

Francja wyraziła zgodę na ewakuację w ostatnich miesiącach 1964 roku baz saharijskich, w których dokonywane były doświadczenia atomowe. Poinformowano o tym na konferencji prasowej w obecności premiera Ben Bella i francuskiego sekretarza ds. spraw algierskich, Jena de Broglie.

Jeśli chodzi o repatriację sił wojskowych wymienionych w artykule 7. deklaracji układów ewiańskich, to de Broglie oświadczył, iż rząd francuski przyspiesza termin ewakuacji z 1 lipca 1965 r. na ostatnie miesiące 1964 r. W ramach tego planu oddziały francuskie będą wycofywane z okręgu Konstantyny przed końcem br.

W Waszyngtonie podkreśla się, że komuniści, którzy posiadają 186 mandatów, w izbie posłów i lewicowi socjaliści posiadający 67 mandatów, wypowiadają się przeciwko zbrojeniom nuklearnym. W związku z tym wyrażana jest obawa, czy włoskie ognio NATO nie ulegnie osłabieniu.

W kołach amerykańskich zaznacza się również, że poszczególne działacze chadecji są zwolennikami pokojowego współistnienia. Pozytywnie umocniła ostatnia encyklika papieska.

Przemówienie min. Galińskiego

(Ciąg dalszy ze str. 1)

świetlono filmy oświatowe, które obejrzało blisko 10 tys. osób, a w 51 placówkach kulturalnych na wsi ekspozuje się wystawy plastyczne, organizowane są koncerty Filharmonii Pomorskiej. Autobus PDK w Szubinie przewiózł w ub. roku blisko 5 tys. mieszkańców wsi do teatrów w Bydgoszczy. Nie jest to powiat wyjątkowy w naszym kraju.

Coraz powszechniejsza staje się u nas świadomość konieczności podnoszenia kwalifikacji zawodowych i ogólnego wykształcenia. Dobrze więc będzie, jeśli Dni Oświaty, Książki i Prasy uczynimy wydatnym powiększeniem liczby uniwersytetów powszechnych, których 20 tys. działa już w kraju; jeśli rozszerzymy sieć bibliotek publicznych, a tym, które już pracują, stworzymy odpowiednie warunki lokalowe.

Ogromne osiągnięcia we wszystkich dziedzinach naszego życia są rezultatem aktywnego działania milionów ludzi. Ta zasada decyduje również i o rozwoju kultury. Tworzą ją pisarze, artyści, twórcy wszystkich dziedzin sztuki, tworzą ją

szeroko rozbudowane u nas instytucje kulturalne, tworzą ją wreszcie samo społeczeństwo. W pracy tej ogromną rolę odgrywają społeczni działacze, zastęp ludzi, którzy od lat nie szczędzą swych sił i pracy, by podnosić i rozwijać kulturę w kraju. Wyrazem naszej oceny ich pracy i aktywności jest wyznaczenie jednego z dni naszego święta na Dzień Działacza Kultury. Niechaj nie zabraknie dla nich słów uznania i pomocnej dłoni. Niechaj rozkwitają żywe źródła i ogniska społeczno-kulturalnej inicjatywy w całym kraju.

Karpaty remisują z reprezentacją Lublina

II-ligowy zespół piłkarzy krosnińskich Karpat gościł ostatnio w Lublinie, gdzie z okazji święta 1 Maja rozegrał towarzyskie spotkanie z reprezentacją lubelskich klubów. Mecz zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 0:0. Goście zaprezentowali poprawną na ogół grę, zawodzili jednak w sytuacjach podbramkowych.

Eliminacje żużlowców

W rozegranych w Tarnowie zawodach żużlowych, stanowiących eliminację do mistrzostw Polski, pierwsze miejsce zajął Wyględa (Górnik Rybnik) - 15 pkt przed Siaboniem (Sparta Wrocław) 13,5 pkt, Marianem Kaizerem (Wybrzeże Gdańsk) - 12 pkt i Stefanem Kępą (Stal Rzeszów) 11 pkt.

(Polonia Bydgoszcz) 14 pkt, Woryną (Górnik Rybnik), Trzeszkowskim (Sparta Wrocław) i Gąsiorem (Karpaty Krosno) - po 11 pkt.

PILKARZE FLAMENGO POKONALI KADRE 1:0 W drugim spotkaniu w Polsce brazylijscy piłkarze Flamengo odnieśli nieznaczny sukces, wygrywając z Kadra 1:0 (1:0). Kadra PZPN wystąpiła w składzie: Szymkowiak (Kostka), Szczepański, Osizko, Szwelcowski (Nowak), Kowalski, Grzegorzczak, Sykta (Herman), Wilczek, Szmidt, Brychocy, Klelec, Czok.

Doświadczenia na Pustyni Błędowskiej



Ostatnio na Pustyni Błędowskiej ekipa z Doświadczeń z Ośrodka Rakietowego Aeroklubu Krakowskiego przeprowadziła próbę wystrzelenia tzw. małych rakiet — rakiet prototypowych „Ras-ko-1”, „RM-3W” i „RP-2”.

Na zdjęciu: rakietka ułożona już została w łóżu wyrzutni i uzbrojona w głowicę typu „Witcznia”.

CAF — fot. LEWICKI

15 lat pracy PZZ

W dniu 1 maja minęło 15 lat istnienia Polskich Zakładów Zbożowych. Jak wiadomo Zakłady prowadzą całość gospodarki zbożowej poprzez skup i rozdział zboża na zaopatrzenie konsumentów. W naszym województwie PZZ rozpoczęły pracę w trudnych warunkach spowodowanych brakiem odpowiednich magazynów. W okresie minionych lat wyremontowano 53 obiekty (przeważnie pofolwarczne zabudowania) i wybudowano 3 nowe spichrze o pojemności 3,5 tys. ton. W budowie znajduje się duży elewator zbożowy w Jarosławiu. Nowoczesne rozwiązanie wnętrza i urządzeń ułatwi magazynowanie i zabezpieczenie zboża, eliminując wszelkie straty.

Podjęto również wysiłki zmierzające do pełnej modernizacji miłnow podległych zakładom. Już obecnie wzrósł przemiał do 8.304 ton zboża miesięcznie. Nowoczesny młyn, którego budowę rozpoczęto również w Jarosławiu, zwiększy w przyszłości zdolność produkcyjną w przemiele z bób o 3.600 ton miesięcznie.

Na okolicznościowej akademii wyrażono słowa uznania dla pracowników Polskich Zakładów Zbożowych, którzy przyczynili się do osiągnięcia tak znaczących wyników produkcyjnych i rozwoju zakładów.

(15)

Rzeszowska giełda surowcowa platformą uruchomienia rezerw

PRZEMYSŁ drobnej wytwórczości charakteryzuje się tym, że występuje tu bezpośredni związek produkcji towarów i usług z zaspokajaniem codziennych potrzeb indywidualnego konsumenta. Powoduje to posiadanie ze strony wytwórcy znajomości konkretnych potrzeb rynku oraz możliwości ich zaspokojenia. Plan przemysłu terenowego naszego województwa na rok 1963 kładzie szczególny nacisk na preferowanie rozwoju usług dla ludności i produkcji eksportowej, a dopiero w następnej kolejności produkcji na rynek.

W konkretnych wielkościach roczny plan produkcji towarowej przeznaczonej na rynek wewnętrzny określany jest sumą ponad 2,5 miliarda złotych, co stanowi prawie 30 proc. planowanego obrotu detalicznego. A więc jest to wielkość wcale niebagatelna, zwłaszcza że osiągnięcie jej uzależnione zostało od aktualnych możliwości surowcowych i uwzględnia konieczność przesunięć i ograniczeń w zakresie zatrudnienia oraz funduszu płac. Plan produkcyjny zakłada szybszy rozwój gałęzi przemysłu i asortymentów, których nie można w zasadzie uznać za typowe dla drobnej wytwórczości, jak np. niektóre branże przemysłu metalowego i elektrotechnicznego. Jednocześnie obniżony został poziom wartości produkcji w pewnych gałęziach przemysłu lekkiego i spożywczego.

Taka konstrukcja planu wynika w głównej mierze z trudności surowcowo-materiałowych. Nieurodzaj warzyw i owoców wpłynął na ograniczenie wskaźnika wzrostu w przemyśle spożywczym. Przemysł skórzano-obuwiczny będzie ograniczany w przydziałach twardej skóry. Część surowców, w przyczyn uzasadnionych nie będzie odpowiadać wymogom jakościowym, co również powoduje nieodpowiednią ostrożność w planowaniu tempa wzrostu produkcji określonych branż i asortymentów. Z tego też względu dotykamy jednej z zasadniczych rezerw rozwoju produkcji, którą jest porządkowanie gospodarki materiałowej i magazynowej we wszystkich przedsiębiorstwach uspołecznionych naszego województwa. Przy czym przedsiębiorstwa drobnej wytwórczości winny w pełni wykorzystywać nagromadzone w wielu zakładach przemysłowych zbędne zapasy surowców i materiałowe, a nawet wyroby gotowe, niezależnie od ich przynależności do określonego pionu organizacyjnego.

W tym celu Prezydium WRN zwróciło się z pismną prośbą do dyrektorów 76 przedsiębiorstw woj. rzeszowskiego o zgłoszenie

odpadów użytkowych surowców i materiałów powstających przy produkcji, które dotychczas były bardzo często niszczone lub przewożone do hut lub innych zakładów do ponownej przeróbki. Inicjatywa Prezydium przyniosła konkretne, wprost rewelacyjne wyniki. Tak więc np. WSK Mielec oddała do dyspozycji Rzeszowskiego Przedsiębiorstwa Zaopatrzenia Drobnej Wytwórczości pełnowartościowe odpady samych tylko różnych blach 123 t, Fabryka Autobusów w Sanoku — odpadów stali o długości do 1 ponad 30 cm — 60 t, blach cienkich o szerokości do 30 cm i długości do 100 cm — 645 ton i płyt pilśniowych twardej oraz sklejk około 21.000 m². „DEGUM” Dębica przekazała odpady igielitu, odpady i braki gumowe, mieszanki gumowe na łączną wagę 116 t oraz tkanin przemysłowych 15 ton. Zakłady Chemiczne w Sarzynie oddały do dyspozycji kwas siarkowy po dianie, ortoni-troetylobenzen oraz odpady polistyrenu w ilości 1072 t. Bardzo imponująco wygląda lista odpadów nadesłana przez Fabrykę Maszyn i Urządzeń Wiertniczych w Gliniku Mariampolskim. Listy dziesiątków innych zakładów budzą nie mniejszy zachwyt i nadzieję na lepsze zaopatrzenie zakładów drobnej wytwórczości oraz zwiększenie usług i produkcji.

Niestety, są jednak administracje niektórych zakładów, takich jak np. WSK Dębica i Rzeszów, które nie przesłały nawet odpowiedzi. Czy rzeczywiście tam nie ma odpadów produkcyjnych? Wydaje nam się, że w warunkach społecznej własności środków produkcji, interes społeczny powinien stanąć ponad wymaganiom mitem.

W celu lepszego wygospodarowania tych odpadów, jak również zbędnych, w danych przedsiębiorstwach, wyrobów towarowych i części, Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w dniach 7—8 maja br. organizuje giełdę w Domu Kolejarza w Rzeszowie.

Komitet organizacyjny eksponuje w czasie trwania giełdy bogaty asortyment wszystkich tych akcesoriów oraz zamierza prezentować je bezpośrednio przyszłym użytkownikom. Wizualna prezentacja przedmiotu przyczyni się do lepszego oceny jego przydatności w konkretnych warunkach produkcyjnych. Zachęcamy więc kierowniczy pion, technologów i zaopatrzeniowców do czynnego udziału w tej niecodziennej, pozytywnej imprezie.

MGR MARCIN DROZD z-ca przewodn. Prezydium WRN

Z narady sekretarzy komitetów powiatowych partii

NIE PO RAZ pierwszy już sekretarze komitetów powiatowych PZPR wymienili swoje doświadczenia z działalności w określonych sferach i jednocześnie uzasadniali potrzebę kontynuowania bądź rozszerzenia pewnych form oddziaływania politycznego na społeczeństwo, a zwłaszcza na wieś. Wszystkie powiatowe instancje mają w tym zakresie zarówno osiągnięcia, jak i trudności, szukają nowych jak najbardziej skutecznych form i metod pracy masowo - politycznej.

W powiecie debickim często i systematycznie odbywają się wspólne zebrania POP z kołami ZSL, na których radzi się konkretnie i decyduje o wszystkich sprawach wsi, a przede wszystkim o tym, jak podnieść plon z hektara i zwiększyć hodowlę. Zacieśnienia to współpracę. W ciągu czterech miesięcy br. odbyło się więcej wspólnych zebrań POP, ZSL niż w całym 1962 roku.

Większość wiejskich organizacji partyjnych posiada już roczne programy działalności gospodarczej i organizacyjnej. Programy te zawierają uchwały z zebrań sprawozdawczych - wybranych POP, często opracowane od nowa, w których ujęto zadania na bieżący rok. Towarzysze w Dębicy pokusili się również o przygotowanie dla każdej wsi tzw. planu agrominimum, który został przedyskutowany i przyjęty na ogólnym zebraniu wiejskim, a następnie podpisany przez sołtysa, sekretarza POP, przewodniczącego koła ZSL i prezesa koła rolniczego. O jego wykonanie toczy się współzawodnictwo, dopiero po przekroczeniu ustalonych zadań i wskaźników jest ono punktowane. Przed końcem roku produkujące wsie otrzymają rzeczowe nagrody.

Nie zaniedbując spotkań czołowego aktywu z ludnością w ogóle, zainicjowano spotkania członków egzekutywy KP, przedstawicielei

Prezydium PRN i Zarządu Powiatowego ZMW z młodzieżą, które odbyły się w 27 wsiach. Słusznie wychodzi się z założenia, że praca wśród młodzieży otwiera także szerokie możliwości zwiększenia szeregów wiejskich organizacji partyjnych.

Nasilenie pracy propagandowej, masowo - politycznej na wsi w ostatnim czasie przyniosło duże rezultaty. Do partii w powiecie debickim przyjęto w br. już 118 kandydatów, w tym 76 rolni-

kę gospodarczą partii i wynikające z niej zadania dla POP, proponując POP, zwłaszcza wiejskim, prowadzenie właściwych form pracy wśród młodzieży, pomagając zacieśnić współpracę z kołami ZSL i kierować życiem społeczno-gospodarczym we wsi. Członkowie wydziałów utrzymują bezpośredni kontakt z całą POP, biorą udział w jej zebraniach, przyczyniają się do zwiększenia ich aktywności i umocnienia. W skład poszczególnych wydziałów wchodzi

licząc pozostałych osób w rodzinie. Na wsi działa 97 POP z 800 członkami, w tym tylko 306 chłopów. Dojeżdżających członków partii ze wsi do pracy w przemyśle jest 800. Dlatego wysiłki KP idą w tym kierunku, aby objąć zorganizowanym oddziaływaniem politycznym partyjnym i bezpartyjnym chłopów-robotników, które zmierzają do jednego celu: intensyfikacji ich gospodarstw.

Statystyki wykazują, że chłopów-robotników zaniedbują uprawę ziemi i hodowlę. Płony z hektara w ich gospodarstwach są niższe od 2—4 q. W sumie daje to rocznie 20 tys. q zboża mniej, czyli więcej niż cały wymiar obowiązkowych dostaw zboża powiatu dla państwa. W 40 wsiach tarnobrzeskich zorganizuje się grupy partyjne chłopów-robotników, w kilkunastu innych mieszane, natomiast w 17 wsiach grup nie będzie. Przy KP powołano zespół 11 osób, który będzie kierował pracą wśród dojeżdżających, działalnością grup i POP.

Organizacje zakładowe otrzymały polecenie, aby co jakiś czas żądały od członków zamieszkałych na wsi relacji o ich aktywności społecznej. Odbywać się będą wspólne zebrania POP w zakładzie z bezpartyjnymi chłopów-robotnikami, na których omówi się aktualne zadania polityki gospodarczej partii na wsi. Na rady zakładowe i robotnicze nałożono obowiązek kontrolowania czy chłopów-robotnicy wywiązują się ze świadczeń finansowych i towarowych wobec państwa, w jakim stopniu wykorzystują oni możliwości wzrostu produkcji w swoich gospodarstwach.

Sekretarz KW, tow. Zarajczyk, zabierając głos w dyskusji powiedział, że w poszukiwaniu nowych lepszych form pracy partyjnej nie należy ustawać. Jeśli okaże się, że ta lub inna forma nie dała oczekiwanych rezultatów należy jej zaprzestać, wycofać się, a szukać od nowa bardziej odpowiedniej do warunków środowiska.

(J. N.)

W poszukiwaniu nowych form pracy partyjnej na wsi

ków, podczas gdy w 1962 r. 104 kandydatów i tylko 46 rolników. Do kolek rolniczych przybyło 360 nowych członków.

Koncentrowanie uwagi na POP przejawia się w całym województwie i w różnych formach. Przy KP PZPR w Przemyslu istnieje od niedawna 6 wydziałów społecznych instruktorów — przemysłu, rolnictwa, handlu i spółdzielczości, oświaty i kultury oraz administracji. Do ich powołania skłoniło egzekutywy instancji powiatowej wiele powodów. Najważniejszymi z nich są: rozległy teren powiatu, 150 POP wiejskich, którymi nie zdołało się zająć i pomóc im ani kilku instruktorów etatowych, ani aktywiści partyjni dojeżdżający w teren do POP z okazji różnych akcji.

Wydziały udzielają pomocy m. in. w realizacji uchwał, wyjaśniają aktualną polity-

kę gospodarczą partii i wynikające z niej zadania dla POP, proponując POP, zwłaszcza wiejskim, prowadzenie właściwych form pracy wśród młodzieży, pomagając zacieśnić współpracę z kołami ZSL i kierować życiem społeczno-gospodarczym we wsi. Członkowie wydziałów utrzymują bezpośredni kontakt z całą POP, biorą udział w jej zebraniach, przyczyniają się do zwiększenia ich aktywności i umocnienia. W skład poszczególnych wydziałów wchodzi

licząc pozostałych osób w rodzinie. Na wsi działa 97 POP z 800 członkami, w tym tylko 306 chłopów. Dojeżdżających członków partii ze wsi do pracy w przemyśle jest 800. Dlatego wysiłki KP idą w tym kierunku, aby objąć zorganizowanym oddziaływaniem politycznym partyjnym i bezpartyjnym chłopów-robotników, które zmierzają do jednego celu: intensyfikacji ich gospodarstw.

Statystyki wykazują, że chłopów-robotników zaniedbują uprawę ziemi i hodowlę. Płony z hektara w ich gospodarstwach są niższe od 2—4 q. W sumie daje to rocznie 20 tys. q zboża mniej, czyli więcej niż cały wymiar obowiązkowych dostaw zboża powiatu dla państwa. W 40 wsiach tarnobrzeskich zorganizuje się grupy partyjne chłopów-robotników, w kilkunastu innych mieszane, natomiast w 17 wsiach grup nie będzie. Przy KP powołano zespół 11 osób, który będzie kierował pracą wśród dojeżdżających, działalnością grup i POP.

Organizacje zakładowe otrzymały polecenie, aby co jakiś czas żądały od członków zamieszkałych na wsi relacji o ich aktywności społecznej. Odbywać się będą wspólne zebrania POP w zakładzie z bezpartyjnymi chłopów-robotnikami, na których omówi się aktualne zadania polityki gospodarczej partii na wsi. Na rady zakładowe i robotnicze nałożono obowiązek kontrolowania czy chłopów-robotnicy wywiązują się ze świadczeń finansowych i towarowych wobec państwa, w jakim stopniu wykorzystują oni możliwości wzrostu produkcji w swoich gospodarstwach.

Sekretarz KW, tow. Zarajczyk, zabierając głos w dyskusji powiedział, że w poszukiwaniu nowych lepszych form pracy partyjnej nie należy ustawać. Jeśli okaże się, że ta lub inna forma nie dała oczekiwanych rezultatów należy jej zaprzestać, wycofać się, a szukać od nowa bardziej odpowiedniej do warunków środowiska.

(J. N.)

Na Święto Dziecka

Obchody tegorocznego Międzynarodowego Dnia Dziecka trwać będą od 26 maja do 2 czerwca br. Okolicznościowym imprezom przyswiecać będzie hasło: „Wszystcy wychowujemy nasze dzieci”. Już obecnie trwają przygotowania do obchodów. Patronuje im Zarząd Okręgu Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Rzeszowie.

Ostatnio odbyło się zebranie organizacyjne, na którym powołano Wojewódzki Komitet Obchodu Międzynarodowego Dnia Dziecka. Przewodniczącym Komitetu wybrany został sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR, tow. Stanisław Boguń. Przewiduje się zorganizowanie wielu imprez propagujących zasady społecznego wychowania dzieci, stosunku rodziców do swych pociech i wychowawców w żłobkach, przedszkolach i szkołach do podopiecznych. Odbędzie się również liczne spotkania z rodzicami i wychowawcami oraz imprezy niespodzianki dla najmłodszych.

Komitet zwrócił się z apelem do mieszkańców miast i wsi o pomoc w zorganizowaniu tak zwanych placów zabaw dla dzieci i ogródków jordanowskich. Będzie to trwały ślad widocznej troski o zaspokojenie potrzeb naszych milusińskich.

(J. S.)



Słynny piosenkarz francuski i wybitny aktor filmowy Charles Aznavour, który występował w Polsce. CAF — fot. Matuszewski

Książka w Dniach Oświaty

- Nie tylko kiermasze
- Ciekawe imprezy wojewódzkie

(AR) W dniach Oświaty, Książki i Prasy — Dom Książki, obok tradycyjnych kiermaszy, loterii książkowych itp., przewiduje wiele ciekawych imprez.

Wśród nich warto wymienić koszalińską wystawę pod tytułem „Niemcy” (dokument, powieść, reportaż), która zostanie otwarta z okazji Tygodnia Ziemi Zachodnich, ołsztyńskiej ekspozycji książek rolniczych na specjalnej wystawie rolniczej, krakowską objazdową wystawę książki popularnonaukowej i główną imprezę Rzeszowszczyzny — uroczyste zakończenie w Łańcucie konkursu czytelniczego Złotego i Srebrnego Kłosa. Ponadto w województwie rzeszowskim specjalny bibliobus rozwoździć będzie komplety książek „Iskier” — dar dla bibliotek szkół — Pomników Tysiąclecia.

Na tradycyjnych kiermaszach, na których w tym roku specjalnie ekspozycja będzie literatura fachowa i rolnicza, nie zabraknie również najwartościowszej współczesnej literatury pięknej. Szczególnie eksponowana będzie twórczość J. Tuwima i K. I. Gałczyńskiego z okazji przypadającej w tym roku 10. rocznicy śmierci obu wybitnych poetów, a także dzieła zmarłych w ubiegłym roku: Władysława Bronińskiego i Leona Kruczkowskiego.

Dom Książki w okresie „Dni” szeroko popularyzować będzie takie formy sprzedaży, które ułatwiają nabycie książek, a więc sprzedaż ratną, wysyłkową, kolportażową itp.

Listy do redakcji

BRAK DOBREJ WOLI

Zarząd Koła ZMW w Bukowsku (pow. Sanok) w imieniu miejscowej młodzieży zwraca się z prośbą o interwencję w sprawie uruchomienia kina stałego.

Jeszcze w 1961 r. komisja lokalizacyjna złożona z przedstawicieli OZK w Rzeszowie i przedstawicieli GRN w Bukowsku postanowiła uruchomić kino stałe w świetlicy strażackiej. W tym celu została już nawet wybudowana w stanie surowym kabina.

Wszystko było na najlepszej drodze, ale sprzeciwili się temu miejscowi strażacy. Twierdzą oni, że mają otrzymać samochód strażacki i świetlica jest im potrzebna na sprzęt. A przecież sikałki nie postawią w świetlicy, gdy masją na ten cel garaż.

Prez. GRN w Bukowsku interweniowało w tej sprawie w Wydz. Kultury i Komendzie Pow. SP w Sanoku, wszyscy jak najbardziej popierają inicjatywę wsi, jedynie trudności czyni OSP w Bukowsku, zwiastując jej komendant Feliks Hujask sprzeciwia się załatwieniu sprawy.

W tej chwili świetlica OSP stoi w zasadzie pusta i tylko od czasu do czasu są urzędnicy tuż przed strażakami zabawy taneczne. Tymczasem uruchomienie kina dla miejscowej ludności ma istotne znaczenie, gdyż do chwili wybudowania domu ludowego brak jest we wsi jakiegokolwiek kulturalnej rozrywki.

Zarząd Koła ZMW w Bukowsku

MĘCZĄCE DOJAZDY

Na łamach „Nowin” niejednokrotnie zamieszczane były listy młodzieży i osób starszych w sprawie warunków dojazdu pociągami do szkół rzeszowskich. Chodzi o wagony specjalne, przeznaczone — „dla młodzieży szkolnej i nauczycielstwa”.

Myślmy o dojazdach z kierunku Jasła do Rzeszowa. Otóż na tej linii jest bardzo dużo dojeżdżającej młodzieży szkolnej. Najwięcej młodzieży przybywa pociągami, który przyjeżdża

do Rzeszowa o godz. 7 min. 28. W składzie pociągu znajduje się tylko jeden wagon przeznaczony dla uczniów. Może tam zmieścić się maksimum 90 osób, a tymczasem przyjeżdża nim najmniej 200.

W tych warunkach młodzież zmuszona jest szukać miejsca w innych wagonach, skąd najczęściej jest kierowana przez konduktorów do wagonu szkolnego. I czasami, kiedy uda się tutaj większą część młodzieży dojeżdżającą tym pociągami, wówczas panuje ścisła nie do opisania. W tej sytuacji nie tylko nie można powtórzyć lekcji, ale nie można nawet swobodnie oddechnąć.

W związku z tym prosimy, aby dodano przynajmniej jeszcze jeden wagon szkolny albo nie wyrzucano młodzieży z innych wagonów, mniej zatłoczonych pasażerami.

Dojeżdżająca młodzież szkolna

CZEKAMY

Wieś Szebnie położona w malowniczej okolicy (pow. Jasło) miała niedługo chór i zespół artystyczny znany ze swych występów w powiecie.

Życie kulturalne skupiało się wówczas w miejscowej świetlicy, gdzie młodzież mogła posłuchać radia, zatańczyć przy adapterze lub zagrać w tenisa stołowego oraz przeczytać gazety.

Od pewnego czasu lokal świetlicowy trzeba było odstąpić miejscowej szkole dla uczącej się młodzieży. Wszyscy dobrze rozumieją, że nauka jest potrzebna i nikt z tego powodu nie narzeka.

W tych warunkach świetlica można by zorganizować w domu ludowym, niestety wszystkie pomieszczenia zostały zajęte na sklepy i magazyny. Sklepy są potrzebne, ale handel nie może rozwijać się kosztem rozrywki kulturalnych.

M. D. — Szebnie

Autora listu, w którym poruszone zostały sprawy związane z powszechną akcją odgruzliczenia była — prosimy o skontaktowanie się z działem rolnym „Nowin Rzeszowskich”.

Włosna w sadach

Umiejętna pielęgnacja — i owoce będą...

Ostatnio specjalna komisja powołana przez Wydział Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium WRN w Rzeszowie dokonała oceny stanu drzew owocowych w sadach i szkółkach. W związku z tym przeprowadziliśmy z Wojewódzkim Inspektorem Ogrodnictwa mgr Stefanem Jaroszem rozmowę na interesujące rolników tematy.

Przede wszystkim proszę powiedzieć, jakie szkody w sadach naszego województwa wyrządziła tegoroczna zima?

Zacznę od jabłoni. Na ogół dobrze przetrzymały okres mrozów. Odnosi się to zwłaszcza do takich odmian, jak: „Jonatan”, „Bankroft”, „Wealthy”, „Grochówka”, „Malinowa Oberlancka” i „Oliwka żółta”. Natomiast odmiany: „Starking” i „Cesarz Wilhelm” uległy częściowemu przemarznięciu w tych rejonach, w których notowano w ubiegłym roku bujny przyrost drzewek. Przemarzały również w szkółkach takie odmiany jak „Piękna z Boskop”, „Królowa Penet” i „Reneta Kulona”. W sumie jednak, jeśli chodzi o jablonie, to wiek-

szych strat nie należy się spodziewać.

gorzej jednak przetrzymały inne drzewka. Niemal wszędzie w szkółkach wymarły grusze, czereśnie, morele, brzoskwinie. Dotyczy to tak jednorocznych okulantów, jak i drzewek gotowych do sprzedaży. Nieco mniejsze straty są w śliwkach. Dobrze zaś przetrwały ciężką zimę wiśnie i orzechy włoskie. Podobna sytuacja jest i w sadach.

Gdzie wystąpiły największe szkody?

Ostra zima największe spustoszenie w drzewostanie owocowym wyrządziła w powiatach: gorlickim, jasielskim i krośnieńskim. W środkowej części województwa notuje się mniejsze straty, a w północnej są nawet znikome.

Skoro już o tym mówimy, to chcę podzielić się z czytelnikami — sadownikami pewną ciekawostką. Otóż w tych szkółkach, gdzie wszystkie jablonie wykopano w jesieni, lecz z różnych powodów, nie wysadzono tylko powiązано i zadolowano — tam właśnie szczyty świetnie przetrzymały zimę. Inne zaś, które pozostały na poletkach wymarły.

W jakim stopniu można mówić o szkodach wyrządzonych w sadach przez zające?

Wbrew utrzymującej się opinii, że zając nie zagraża sadom, trzeba powiedzieć, że szkody wyrządzone przez szaraki w tym roku w naszych sadach są poważne. Straty w samych tylko jabłoniach oblicza się na ponad 5 proc. Najwięcej ucierpiały sady w powiecie gorlickim oraz w środkowych rejonach województwa. Warto przypomnieć rolnikom, że obrzyzione pnice czy korony można ratować smarując je odpowiednio przyrządzoną maścią.

Co w związku z tym można powiedzieć o tegorocznym owocowaniu drzew?

Jeżeli nadchodzące dni będą ciepłe i wilgotne należy się spodziewać dobrego kwitnienia jabłoni, jak i innych drzew owocowych.

I już ostatnie pytanie, co ma robić sadownik, żeby możliwe w jak największym stopniu złagodzić skutki zimy?

Po pierwsze muszą oni pamiętać o silnym i możliwie najwcześniejszym nawożeniu azotowym. Dawki dla drzewa 5-letniego około 2 kg saletraku, dla 15-letniego zaś —

około 3 kg. Saletrak jest tym nawozem, który pomoże szybko zregenerować uszkodzenia mrozowe.

Po drugie wskazane jest też nawożenie gnojówką.

Po trzecie wreszcie, należy zastosować jak najbardziej dokładną ochronę drzewek przed chorobami i szkodnikami. Chodzi głównie o zwalczanie parcha jabłoniowego i szkodników gryzących liście, jak np. namiotnika jabłoniowego, mszycy i innych. Skutecznych środków chemicznych mamy pod dostatkiem. Szczegółowych informacji o ich stosowaniu udzielają instruktorzy ogrodnictwa spółdzielni ogrodniczych, wydziałów rolnictwa i leśnictwa PRN, agromi itd. Wydaje się, że rozsądnie pokierowanym wysiłkiem wszystkich sadowników uda się w maksymalnym stopniu zmniejszyć skutki tegorocznej ciężkiej zimy w sadach naszego województwa.

Rozmawiał: A. POTASZ

Skuter „Osa”

i motorower „Zak”

Wylosowano nagrody na kupony kalendarzy Ligi

Tradycyjnym zwyczajem kalendarze Ligi Obrony Kraju na rok bieżący zaopatrzone zostały w kupony premiowe. Łączna wartość nagród rzeczowych, przeznaczonych do wylosowania wynosiła 200 tys. zł. W tym główne nagrody stanowią trzy skutery marki „Osa”.

Ostatnio w Zarządzie Głównym Ligi Obrony Kraju w Warszawie, odbyło się publiczne losowanie loterii premiowej kalendarzy LOK i ogłoszona została lista wylosowanych nagród.

Z naszego województwa 18 szczęśliwych posiadaczy kuponów premiowych otrzyma wartościowe nagrody. Na kupon numer 082828 padła jedna z głównych nagród — skuter „Osa” wartości 18 tys. zł, a na kupon numer 067040 — motorower „Zak” wartości 4800 zł. Pozostałe nagrody stanowią komplety do pisania, książki, wazon kryształowy, parasolki.

Tabele wygranych znajdują się we wszystkich zarządach powiatowych, miejskich i zakładowych LOK woj. rzeszowskiego i tam też można sprawdzić numery premiowych kuponów, na które padły wygrane.

Nasze sygnały

Po stodyszku brukwiacek i czterozębny chowacz mogą zagrozić rzepakom

Na rzepakach pojawiły się chrząszcze chowaczy: czterozębny i brukwiaczka. Chrząszcze chowacza czterozębny składają jaja do ogonków liściowych, a chowacza brukwiaczka do środka pędu. Wylęgłe larwy drążą chodniki osłabiając przez to roślinę. Pędy zaiamują się i obumierają.

Dobre wyniki w zwalczaniu tych szkodników daje stosowanie preparatów typu HCH, jak: owadzik pylisty w dawce 20 kg/ha lub Tritox w dawce 20 — 25 kg/ha, można też opryskiwać „Mszycolem” 10 proc. w dawce 30 dkg/100 l wody lub Tritoxem 30 proc. w dawce 30 dkg/100 l wody albo „Metoxem” również w dawce 30 dkg na 100 l wody.

Paryska torebka „made in Poland”

Wiele eleganek u nas i zagranicą marzy o... torebce z Paryża. Tymczasem, jak się okazuje, najmłodniejsza ostatnio paryska torebka skórzana są wytworzone przez kalendarzyków, zatrudnionych w warszawskich, iódzkich, poznańskich i innych Zakładach Przemysłu Terenowego i Spółdzielczego, eksportujących je do Francji za pośrednictwem centrali „Skórimpex”.

Ostatnio szczególnie modne stały się polskie torebki damskie w postaci wiklinowych koszyczków, z detalami ze świnińskiej skóry. Za pośrednictwem tej samej Centrali Handlu Zagranicznego coraz większy zbył w Wielkiej Brytanii, Francji, krajach skandynawskich, USA itd. znajdują również inne rodzaje galanterii, wytwarzanej przez polskie fabryki.

PKS w sezonie letnim

Ułatwienia w podróżowaniu

Za 300 zł dookoła Polski

W końcu maja wejdzie w życie nowy rozkład jazdy autobusów PKS. Z nowym rozkładem letnim wprowadza się wiele nowości, które ułatwią pasażerom podróżowanie.

I tak, w kasach PKS będą sprzedawane bilety z rezerwacją miejsc siedzących dla podróżnych korzystających z komunikacji dalekobieżnej. Za rezerwację nie będzie się pobierać żadnych dodatkowych opłat. Jeszcze w szerszym — niż dotąd zakresie — wprowadza się na dworcach PKS automaty biletowe oraz sprzedaż biletów abonamentowych i powrotnych z odpowiednią zniżką. Do miejscowości wypoczynkowych kursować będą tzw. autobusy „bisowe”, często z przyczepami. Dotyczy to szczególnie miejscowości nadmorskich i górskich. Setki dodatkowych autobusów obsługiwać będzie wyjazdy świąteczne z dużych miast.

Oddzielny plan przewozów został opracowany dla przewoźników kolonijnych, uzgodnionych z zakładami pracy i wydziałami oświaty rad narodowych. Kilkaset autobusów przeznaczonych na wycieczki młodzieży szkolnej i załóg z zakładów pracy. Będą one organizowane na warunkach wynajmu za pośrednictwem biur i organizacji turystycznych.

Pomyślano również o indywidualnych turystach. Za 300 zł można przejechać Polskę autobusami komunikacji regularnej. Tyle bowiem kosztuje bilet turystyczny, który upoważnia do przejazdów autobusami PKS w ciągu dwóch tygodni.

Wprowadzono również 20-procentowe zniżki dla grup wycieczkowych złożonych co najmniej z sześciu osób. Kasy kolejowe sprzedające bilety kolejowo-autobusowe (np. na trasie Warszawa — Kraków koleją i stąd do Zakopanego, Krynicy lub Szczawnicy autobusem), załatwią pasażerów już na 30 dni przed rozpoczęciem podróży.

HODOWLA BAZANTÓW

Coraz częściej można spotkać na naszych polach piękne i pożyteczne ptaki — bazanty. Rolnicy pomagają one niszczyć szkodniki pól, a szczególnie stonkę, gospodarce bowiem dają cenne i poszukiwane mięso.



CAF — fot. GRZĘDA

zdołał, jak zobaczymy, uniknąć stryczka — do czego być może, obok rzekomej choroby umysłowej, przyczyniło się także wstawiennictwo wpływowych kół brytyjskich, które do końca widziały w nim „wysiannika w misji dobrej woli”.

W związku z tym warto zauważyć, że Hess, już odsiadując wyrok w alianckim więzieniu w Spandau w Berlinie, wyznał brytyjskiemu dziennikarzowi:

— W czasie procesu (w Norymberdze — przyp. aut.) uświadomiłem sobie, że moją zdolność oszukiwania wszystkich przez symulowanie ataków amnezji można wykorzystać dla mojej obrony. Jestem przekonany, że bez tego — bez moich zdolności teatralnych — zostałbym skazany na śmierć...

I rzeczywiście:

Z najwyższego kręgu wtajemniczenia hitlerowskiej kamaryli brak na ławie oskarżonych także człowieka, którego nazwisko przez wiele lat było postrachem nie tylko Niemiec, ale i całej Europy — reichsfuehrera SS i szefa policji, Heinricha Himmlera. Podobnie jak Goering, on także w ostatnich dniach wojny naraził się Hitlerowi, ponieważ jak Goering już nie za pięć dwunasta, ale pięć po dwunaste usiłował znaleźć środki dogadania się z zachodnimi aliantami w sprawie wspólnej „walki z bolszewizmem”, starając się nawiązać kontakt głównie za pośrednictwem neutralnej Szwecji. Podobnie jak Goering, Himmler uciekł z płonącego Berlina, ale w przeciwieństwie do głównodowodzącego Luftwaffe obrał drogę na północ, dotarł nawet do Doenitza, ten jednak nie odważył się nawiązać współpracy z człowiekiem, którego nazwisko stało się symbolem najstraszliwszych zbrodni przeciwko ludzkości. W połowie maja 1945 roku, już po kapitulacji Trzeciej Rzeszy, Heinrich Himmler przepadał bez śladu, choć na jego tropie, tropie człowieka zajmującego poczesne miejsce na międzynarodowej liście głównych zbrodniarzy wojennych, znajdują się służby wywiadu i kontrwywiadu wszystkich mocarstw sojusznicznych. 22 maja na brytyjskim punkcie kontrolnym Meinstedt koło Bremervoerde, pełniący służbę wartownicą zwrócił uwagę na niepozornego człowieka, ubranego w mieszaninę wojskowych i cywilnych łachów, z czarną opaską na jednym oku, który — nie pytany — skwapliwie podał mu książeczkę wojskową tajnej żandarmerii wojskowej (Geheime Feldpolizei) na nazwisko Heinrich Hitzinger. Ta nadgorliwość wzbudziła podejrzenie; zresztą tajna żandarmeria znajdowała się na liście formacji, których uczestnicy podlegali automatycznemu internowaniu. Rzekomy Hitzinger trafił kolejno do trzech obozów w okolicach Bremy.

Wreszcie nerwy odmawiają mu posłuszeństwa. Prosi o odprowadzenie do brytyjskiego komendanta obozu, zdejmując czarną opaskę, nakłada charakterystyczne okulary w cienkiej metalowej oprawie i przedstawia się spokojnie:

— Jestem Heinrich Himmler. Chciałbym spotkać się z marszałkiem Montgomerym.

(cdn)

TADEUSZ SZAFAR
PREWACY
NORYMBERSCY

Zawarte w pamiętnikach Churchilla twierdzenie, że sprawa Hessa była wypadkiem chorobowym, a nie przestępstwem (a domyślnie — także nie politycznym) jest więc nie do przyjęcia, choć sam Hess dokładał wszelkich starań, by swoim zachowaniem w czasie procesu taka właśnie wersja uprawdopodobnić.

Hess mianowicie od pierwszej chwili konsekwentnie symuluje amnezję — całkowity zanik pamięci. Kiedy amerykański psycholog G. M. Gilbert, któremu w czasie całego niemal trwania rozprawy zezwolono na obserwowanie wszystkich oskarżonych, prosi ich o krótkie ustosunkowanie się na piśmie do doręczonego im właśnie niemieckiego przekładu aktu oskarżenia, Hess pisze na marginesie tego wielostronicowego dokumentu: „Nie mogę sobie przypomnieć”. W więzieniu, jak to się popularnie mówi, „struga warjata”; awanturuje się o jedzenie, odmawia sprzątania celi, twierdzi, że nie pamięta kiedy i gdzie się urodził, udaje, że nie rozumie po angielsku. Wszystko to ma służyć uzasadnieniu przedłożonego trybunałowi przez jego obrońcę wniosku o uznanie go za nieopoczytalnego. Mianowana przez trybunał międzynarodowa komisja ekspertów dochodzi do wniosku, że chociaż wiele symptomów „choroby” Hessa jest symulowanych, nie można uznać go za całkowicie normalnego człowieka. Tak jak gdyby inni morderycy milionów byli normalni! Wreszcie on sam, widać znudzony już graniem komedii, składa w pierwszym dniu rozprawy sensacyjne oświadczenie, stwierdzając między innymi:

— Odtąd moja pamięć będzie reagować na świat zewnętrzny. Przyczyny symulowania utraty pamięci były natury taktycznej... Symulowałem utratę pamięci w porozumieniu z moim oficjalnie mianowanym obrońcą...

Choć w trakcie rozprawy dawały się w Hessa zauważyć objawy już tym razem niesymulowanego zaniku pamięci, a zwłaszcza trudność skupienia uwagi, nikt z wyjątkiem obrońcy nie usiłował więcej poddawać w wątpliwość jego zdolności ponoszenia odpowiedzialności za popełnione zbrodnie. Sam Hess zresztą więcej nie uciekał się do tak naiwnych środków obrony, zadowolając się jedynie kwestionowaniem kompetencji trybunału do sądenia jego czynów. W każdym jednak razie, mimo rzadziejących protestów,

D WCZORAJ dość powszechnie mówi się i twierdzi, że w czółowce naszego piłkarstwa zapadły wszystkie najważniejsze decyzje. Mamy więc mistrza Polski, bo Górnicy nikt już nie zdoła zagrozić; wyłonieni zostali obaj spadkowi, jako że ani Lech, ani tym bardziej Lechia nie mają większej szansy, aby obronić się przed degradacją; rozstrzygnięta wreszcie została z korzyścią dla piłkarzy Zagłębia finałowa rozgrywka o Puchar Polski.

Gładkie zwycięstwo reprezentantów Sosnowca jest dla nas dużym zaskoczeniem. Sportowy Rzeszów, mając świeżo w pamięci dobrą postawę chorzowskiej drużyny w meczu mistrzowskim z naszą Stalą, liczył raczej na sukces jedenastki Fabera. No cóż, potwierdziła się stara opinia na temat naszego piłkarstwa, że mianowicie, że nawet najlepsze krajowe zespoły nie potrafią dłużej utrzymać się w najlepszej formie i nigdy nie dają gwarancji czy ich kolejny występ spełni oczekiwania kibiców, czy też nie. Opinia ta odnosi się i do Ruchu, i do Górnik, i do Zagłębia...

Właśnie do Sosnowca na kolejny mecz mistrzowski wybierają się piłkarze Stali Rzeszów. Opienięta sława zdobywcy cennego trofeum drużyna Zagłębia będzie oczywiście wielkim faworytem tego spotkania, z pewnością nie mniejszym niż przed meczem... z Pogonią Szczecin. Oż to. Najmocniejsi również nie mają monopolu na odnoszenie zwycięstw, a tym bardziej nie mają, jeśli terminarz zmusza ich do rozegrania trzech ciężkich pojedynków w jednym tygodniu.

Kto wie czy chorzowski Ruch nie zapłacił w środę wysokiej ceny za rzeszowskie zwycięstwo, a nie jest jeszcze powiedziane jaką cenę będzie Sosnowiec za powtórny awans do europejskich rozgrywek „O Puchar Zwycięzców Pucharów”...

W obozie Stali Rzeszów ostatnia przegrana nie spo-

wodowała na szczęście większego rozgardiaszu. Drużyna przygotowywała się starannie do następnego meczu, do Sosnowca wyjeżdża już w dniu dzisiejszym, a wszyscy piłkarze obiecują, że w niedzielę potrafią zmusić Zagłębie do największego wysiłku. Zwolennicy rzeszowskiej jedenastki nie wymagają tym razem i nie oczekują

Komentarz Oldboy'a

od niej wyczynu na miarę sensacyjnego zwycięstwa. Będziemy zadowoleni, jeśli Stal, występując po raz pierwszy w tym roku na śląskim terenie, zademonstruje tam dobrą formę, a jej gra przypadnie do gustu sosnowieckiej publiczności. Na wykonanie takiego programu stać będzie zapewne naszych piłkarzy. Kwestia wyniku zadecyduje się w trakcie spotkania — oczekujemy jednak, że przy podziale punktów rzeszowianie nie będą stroną bierną, lecz przeciwnie, zgłoszą swoje pretensje przynajmniej do części zdobyczy. Czy zostaną one przyjęte — to już inna sprawa.

Na bezpośrednim zapleczu ekstraklasy sytuacja jest znacznie bardziej skomplikowana. Spójrzmy na „rozkład jazdy” w najbliższej kolejce spotkań. Wystarczy przeciec, aby Szombierki przegrały w Raciborzu, a już w czółowce rozgorzeje walka nie tylko o drugie, ale i o pierwsze premiowane miejsce. Bytomscy górnicy — „murawany” kandydat do ekstraklas — stoją tym razem wobec wyjątkowo ciężkiej próby i bynajmniej nie są faworytem w meczu z Unią.

Dobrze to czy źle dla naszych Karpat? Krośnianie mierzą siły na zamiary i w swoich rachubach liczą raczej na słabość Unii niż potknięcie się zrzeszeniowych po-

bratymców z Bytomią. Ma się rozumieć, w obliczeniach tych za punkt wyjścia bierze się spodziewane zwycięstwo w niedzielnym meczu z Bałtykiem. Przeciwnik jest na ogół słaby i nie powinien sprawić większych kłopotów drużynie gospodarzy. Kolejne spotkanie krośnian śledzić jednak będziemy z dużą uwagą mając w perspektywie serię trudnych pojedynków, które czekają reprezentantów Podkarpacia w najbliższych tygodniach.

Na drugim krańcu województwa, w Mielcu, mecz z udziałem zawiedzionych i rozczarowanych pretendentów do ekstraklasy: Stali i Cracovii. Wprawdzie drużyna gości wierzy jeszcze w swoją szczęśliwą gwiazdę, jednakże nadzieje te są bardzo wątpliwe. Kto wie czy w Mielcu nie zostaną one ostatecznie przekreślone. Gdyby do tego doszło z kolei piłkarze Stali mogliby jeszcze liczyć na jakies wyjątkowe zrzucenie losu, a co za tym idzie na ewentualną szansę powrotu do ligi. Rozważania te mają oczywiście wartość elementu czystej fantastyki niż realnej oceny faktów, a to dlatego, że drużyna mielecka przez cały czas gra słabo i w obecnej formie niewiele może zdziałać. Nie oznacza to jednak, że nie wygra z Cracovią. Goście mają identyczne kłopoty z zestawieniem wartościowego zespołu i w meczach wyjazdowych (Krosno, Wrocław) nie potrafili uniknąć przykrych porażek.

W lidze okręgowej oczekiwac należy kolejnych sukcesów drużyny czółowki. Niepokonany w 17 mistrzowskich kolejkach lider tabel podejmuje w Dębicy piłkarzy JKS, i jeśli nie pozwoli sobie na luksus zlekceważenia przeciwnika, powiększy swój dorobek o 2 punkty. Bardzo interesujący mecz oglądać będzie Stalowa Wola. Resovia już od kilku tygodni znajduje się w dobrej formie i ma wszelkie szanse, aby z gospodarzami stoczyć wyrównany pojedynek.

OLDBOY

SYNOWIEC Piotr zgubił legitymację wydaną przez Technikum Budowlane — Rzeszów. G-771/1.

MIRUS Stanisław zgubił legitymację szkolną wydaną przez Technikum Budowlane — Rzeszów G-776/1.

SPRZEDAM pole nadające się pod budowę i uprawę, położone w Boguchwale. Blizsza wiadomość: Rzeszów — Związcza, Podkarpacie 45. G-774/1.

DR IRENIE ABRAMOWICZ, dr ALICJI DZIANOTT oraz wszystkim lekarzom Oddziału Dziecięcego Wojewódzkiego Szpitala Wojewódzkiego w Rzeszowie za wyleczenie dziecka z ciężkiej choroby oraz całemu personelowi pielęgniarskiemu serdeczne podziękowanie składają wdzięczni rodzice oraz mały pacjent Bogusław Poppek. G-773/1.

ROZEK Roman zgubił legitymację szkolną wydaną przez Szkołę Rzemiosł Budowlanych w Rzeszowie. G-775/1.

KAPUSTYŃSKI Stefan zgubił świadectwo ukończenia kursu maszynistów koparek spalinalowych wydane przez COSZB — Wrocław. Fg-867/1.

SERAFIN Jan zgubił legitymację szkolną wydaną przez ZSZ w Stawoli Woli. Dowód rejestracyjny roweru marki „Simson” wydany przez Prez. GRN w Przemyśle. Fg-868/1.

PANU Ord. dr Wajnarowiczowi, pani dr Horążykiewicz oraz całemu personelowi Szpitala Miejskiego w Przemyśle za troskliwą opiekę składają podziękowanie Franciszek Hop z Birczy. Fg-869/1.

PANU dr Kędzierskiemu i panu dr Fietrasiewiczowi Oddziału Laryngologicznego w Przemyśle za przeprowadzenie zabiegu operacyjnego składają podziękowanie Franciszek Hop z Birczy. Fg-870/1.

WSZYSTKIM kolegom, a szczególnie Zespołowi Orkiestry oraz tym, którzy okazali nam gorące współczucie i oddali ostatnią przysługę Romanowi Pajakowi serdeczne podziękowanie składa zونا z córka, rodzice, siostry z rodziną. Fg-871/1.

WACHNICKI Jan zgubił dowód rejestracyjny motocykla „WSK” nr RM 6313 wydany przez Wydział Komunikacji Drogowej w Kolbuszowej. Fg-871/1.

SPRZEDAM domek jednorodzinny (na dogodnych warunkach) lub wydzierżawię za gotówkę. Krosno, Okręż 3. G-781/1.

CZECH Karol zgubił tabliczkę rejestracyjną motocykla nr RF 4785. Fg-872/1.

DOM dwurodzinny z ogrodem — do sprzedania. Po kupnie wolny. Krynica, ul. Wysoka 18. Franciszek Kowal. Fg-873/1.

PASIERBSKI Stefan zam. w Związczy 18, zgubił tabliczkę rejestracyjną motocykla „WSK” nr RF 5327, wydaną przez Prez. PRN Wydział Komunikacji w Rzeszowie. G-779/1.

BLAJDA Tadeusz zgubił świadectwo ukończenia 3-letniej Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Sarzynie. Fg-874/1.

WAWRZYSZKO Stanisław zgubił legitymację szkolną wydaną przez Liceum Ogólnokształcące w Jarosławiu. Fg-875/1.

KIEJNA Ryszard zgubił legitymację szkolną nr 866/82 wydaną przez Szkołę nr 44 w Stalowej Woli. Fg-876/1.

ZGUBIONO tabliczkę rejestracyjną nr RC 6562 wydaną przez Prez. PRN w Jasie na nazwisko Franciszek Bosak. Fg-878/1.

SAMOCHÓD „Warszawa” sprzedam. Stan dobry. Jasło, Ducala, tel. 508 dzwonić od 7-20. Fg-879/1.

POTRZEBNA pomoc domowa do małżeństwa pracującego, z 10-letnim dzieckiem. Wiadomość Barbara Potocka, Wrocław, ul. Ziełńskiego 81/18. K-973/1.

ZGUBIONO dowody rejestracyjne signalka nr RL-1523 i przyczepę nr R-3488 wydane przez WKD — Tarnobrzeg dla Kółka Rolniczego w Rzeszycy Dużej. K-977/1.

TRUMNY wysokiej klasy po niskich zatwierdzonych cenach produkuje Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych w Jarosławiu. Sprzedaż hurtowa dla zakładów pogrzebowych oraz detaliczna dla odbiorców indywidualnych przy ul. Świerczewskiego 24 a nr tel. 24-87. K-911/77.

DYREKCJA PRZEMYSKICH ZAKŁADÓW GASTRONOMICZNYCH

w Przemyśle, ul. Czarnieckiego 1
przeprowadza w dniach od 20 kwietnia do 15 czerwca 1963 r.

WPISY

na rok szkolny 1963/64
do 3-letniej Zasadniczej Szkoły Gastronomicznej w Przemyśle

kierunek: K U C H A R Z

Warunki przyjęcia:

1. Kandydaci do w/w szkoły winni mieć ukończone 15 lat życia
2. Ukończone 7 klas szkoły podstawowej
3. Zaświadczenie o stanie zdrowia wydane przez lekarza

Kandydaci posiadający żądane wyżej warunki powinni złożyć w Przedsiębiorstwie:

- a) podanie rodziców (opiekuna) o przyjęcie młodocianego na teoretyczną i praktyczną naukę zawodu
- b) życiorys napisany własnoręcznie przez kandydata
- c) wyciąg aktu urodzenia
- d) świadectwo ukończenia 7 klasy szkoły podstawowej lub zaświadczenie, że uczeń kończy klasę 7
- e) świadectwo lekarskie
- f) zaświadczenie o stanie majątkowym rodziców (opiekuna)

Po zakończeniu wpisów odbędzie się egzamin wstępny do Zasadniczej Szkoły Zawodowej przeprowadzony przez Dyрекcję Zasadniczej Szkoły Gastronomicznej w Przemyśle.

Przyjęci uczniowie otrzymują stałą odpłatność za praktykę w zakładach od 150 zł wwyż miesięcznie.

Blizszych informacji udziela Dyrekcja Przemyskich Zakładów Gastronomicznych — Sekcja Kadr i Szkolenia — Przemyśl, Czarnieckiego 1, tel. 24-18. K-979/1

PRZETARGI

K-983/1. ZAKŁADY PIWOWARSKIE PRZEMYSŁU TERENOWEGO w Łańcutcie OGLASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż konia. Przetarg odbędzie się dnia 5 maja br. w browarze Przemyśl — Ostrów. Cena wywoławcza za konia wynosi 8 tys. zł. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy browaru w Przemyśle w dniu przetargu.

K-978/2. POWIATOWY KOMITET KOORDYNACYJNY SPOŁECZNEGO FUNDUSZU BUDOWY SZKÓŁ w Tarnobrzegu OGLASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY I, II, III na sprzedaż tarcicy sosnowej nieobrobzonej suchej. Wymiary 7 cm, 5 cm, 3,2 cm. Ogółem 70 m³. Przetarg odbędzie się w dniu 10 maja 1963 r. o godz. 10 na placu szkolnym w Kotowej Woli. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. Tarcice oglądać można codziennie na placu szkolnym w Kotowej Woli, pow. Tarnobrzeg.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

K-950/3. SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „ZRYW” w Rozwadowie, Rynek 32 zatrudni 60 kobiet lub mężczyzn w produkcji rękawic ochronnych w zakładzie zwartym oraz 100 osób w produkcji chałupniczej. Wynagrodzenie za pracę — akordowe, średnie zarobki około 1.500 zł miesięcznie. Przy zatrudnieniu wymagane jest inwalidztwo lub wiek emerytalny, mogą być zatrudnione wdowy po poległych. Warunki pracy do omówienia w Zarządzie Spółdzielni codziennie od godziny 7 do 15 oraz listownie.

K-939/5. Operatorów sprężarek — z uprawnieniami, operatorów walców spalinalowych — z uprawnieniami, elektryków sieciowych z IV ktg. bhp, elektryków samochodowych z uprawnieniami, operatorów spychaczy „Mazur” zatrudni natchmiast Krakowskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Kierownictwo Robót K-4/63 „Bieszczady” w Uhercach, pow. Lesko, do pracy na terenie powiatów: leskiego, ustrzyckiego, sanockiego i przemyskiego. Wynagrodzenie w akordzie plus dodatek bieszczadzki (z wyjątkiem powiatu przemyskiego). Zakwaterowanie w hotelach robotniczych bezpłatne.

K-976/1. FABRYKA URZĄDZEŃ TECHNICZNYCH W OSTROWKU WĘGROWSKIM pow. Węgrów, woj. warszawskie zatrudni zaraz inżyniera mechanika na stanowisku szefa produkcji. Mieszkanie rodzinne zapewnione po okresie próbnym. Oferty należy składać osobiście w Dziale Kadr.

K-975/1. FABRYKA URZĄDZEŃ TECHNICZNYCH w Ostrowku Węgorowskim pow. Węgrów woj. warszawskie zatrudni zaraz inżyniera budownictwa lądowego na stanowisku kierownika Działu Inwestycji oraz kooperanta do Działu Zaopatrzenia. Mieszkanie rodzinne zapewnione po okresie próbnym, dla samotnych w hotelu robotniczym. Oferty należy składać osobiście w Dziale Kadr.

K-955/16. Kopalnia Węgla Kamiennego „Niwka-Modrzejów” w Sosnowcu przyjmuje do pracy: górników, młodszych górników i robotników niewykwalifikowanych do prac dołowych w wieku od lat 18 do 45 z wyjątkiem poborowych. Przy zgłoszeniu do pracy należy przedłożyć: dowód osobisty z wymeldowaniem okresowym z miejsca zamieszkania, książeczkę wojskową lub zaświadczenie rejestracji wojskowej z wymeldowaniem z miejsca zamieszkania, zwolnienie z ostatniego miejsca pracy lub zaświadczenie Gromadzkiej Rady Narodowej stwierdzające, że nigdzie nie pracował, świadectwo ukończenia 7 klas szkoły podstawowej. Pracownicy podejmujący pracę otrzymują:

1. Zakwaterowanie w hotelu robotniczym
 2. Wyżywienie w stołówce hotelu robotniczego kredytowane w okresie pierwszego miesiąca pracy
 3. Zwrot kosztów z miejsca pracy
- Podejmujący pracę w kopalni po raz pierwszy na dole otrzymują:
- a) ubranie i buty robocze na własność, przy czym koszt ich umorzony zostanie po 6 miesiącach nienagannej pracy
 - b) premię za nienaganą pracę 400 — po 6 miesiącach i 800 zł po roku pracy
 - c) dodatek stabilizacyjny w wysokości 200 zł miesięcznie za nienaganą pracę w ciągu pierwszego roku pracy.

Placa wg obowiązującego Układu Zbiorowego w Przemyśle Węglowym. Formalności związane z przyjęciem do pracy załatwia Dział Zatrudnienia i Spraw Socjalnych Kop. „Niwka-Modrzejów” w Sosnowcu Niwce, ul. Wojska Polskiego nr 6 pokój nr 19.

Przypominamy!!!

9 maja rozpoczyna się WYŚCIG POKOJU

Przebieg całego wyścigu możesz obejrzeć u siebie w domu

na ekranie telewizora

SZMARAGD

PEGAZ

17 cali cena zł 9.000

14 cali cena zł 5.500

Do nabycia w salonach i sklepach ZURIT oraz w sklepach branży radiotechnicznej na terenie całego kraju. K-974/2

Uwaga Rolnicy!

• SAMOPOMOC CHLOPSKA •

Przedsiębiorstwo Obrotu Zwierzętami Hodowlanymi w Rzeszowie

podaje do wiadomości, że

zakupuje konie

o zmniejszonej użyteczności, w bardzo dobrej kondycji, wagi od 400 kg wwyż, w następujących dniach:

- 6 maja 1963 r. o godz. 10 w Krośnie
- 7 maja 1963 r. o godz. 9 w Lesku
- 8 maja 1963 r. o godz. 9 w Gorlicach
- 9 maja 1963 r. o godz. 10 w Nisku
- 10 maja 1963 r. o godz. 9 w Przeworsku.

Jednocześnie będą zakupowane konie robocze na akcie „S” w wieku do lat 15, w bardzo dobrej kondycji, wagi od 550 kg wwyż oraz źrebięta urodzone w 1961 i 1962 r. K-982/1

OGŁOSZENIA RÓŻNE

SPRZEDAM samochód „Gogomobil” maslotraktorowy. Rzeszów, Osiedle WSK Bohaterów Westerplatte 3a/20. G-780/1.

PILNIE kupię głowicę motocyklową NSW 30 cm³. Rzeszów, Bohaterów 18. G-779/1.

Dyrekcja Rzeszowskiej Fabryki Sprzętu Gospodarskiego w Rzeszowie, ul. Hoffmannowej 5

wypłaca nagrody z funduszu zakładowego za 1962 r.

W związku z powyższym osoby zainteresowane winny sprawdzić listy wypłat, jak również pobrać przysługujące nagrody w terminie do dnia 31 maja 1963 r.

Po upływie powyższego terminu żadne reklamacje nie będą uwzględniane, a niepodjęte kwoty zostaną przekazane na inne fundusze. K-959/2

Zawiadomienie

Zakład Instalacyjno-Montażowy PGR w Przemyśle informuje, że na podstawie Uchwały nr 82/63 Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej z dnia 9 kwietnia 1963 r. został zlikwidowany Zakład Budowlano-Remontowy PGR w Przemyśle, ul. Sanocka 10.

Z uwagi na powyższe informuje się, że Zakład Instalacyjno-Montażowy w Przemyśle, ul. Hausera 4 jako następcą prawnym zlikwidowanego przedsiębiorstwa załatwia wszelkie sprawy związane z działalnością ZBR. K-954/2



„BUWI”

— luksusowy krem do obuwia w kolorach: czarnym — brązowym — wiśniowym — żółtym — bezbarwnym — nadaje lustrzany połysk — pielęgnuje skórę — zabezpiecza przed wilgocią — oszczędny w użyciu.

Do nabycia w sklepach społecznych. K-953/16



Piątek
3 maja

TEATR

Państwowy Teatr im. W. Sienkiewicza — Burza — godz. 19

KINA

ZORZA (ul. 3 Maja) — Orkiestra wojskowa (weg. 1.14) godz. 15.30, 17.30, 19.30, APOLLO (ul. 3 Maja) — Dni powszednie i święta (panor. radz. 1.14) godz. 15.30, 17.45, 20. GOPLANA (Staromieście) — Młodość Chopina (pol. 1.14) godz. 17, 19, LETNIE (Al. Komunistów) — Rzymskie wakacje (USA 1.18) godz. 19.30, MEWA (ul. Dąbrowskiego) — nieczynne, PRZODOWNIK (ul. Pstrowskiego) — Popiół i diament (pol. 1.18) godz. 17, 19, SWIT (ul. Lan-giewicza) — Człowiek i kwiat poranku (radz. 1.12) godz. 17, 19, WDK (ul. Okrzei) — nieczynne.

RADIO

Program I

Program dnia: 5.40 15.05
Wiadomości: 5.00 6.00 7.00
8.00 12.05 15.00 17.00 20.00 23.00
9.00 Dla kl. VII — „Jutro” — słuch. 9.40 Dla przedszkoli — „Na kiermaszu książkowym” 10.00 Framg. z oper 10.30 Gra Mała Orkiestra Dęta 12.45 Swojskie melodie 13.00 Dla kl. I i II — „Zabawna przygoda” 14.00 Szczęście rodzinne 14.30 Melodie srebrnego ekranu 15.10 Z twórczości romantyków niemieckich 16.35 Ewa i Księżyc 17.15 Kultura plnie poszukiwana 18.00 Uniwesytet Radiowy 18.55 Pieć minut o wychowaniu 19.30 Muzyka taneczna 20.30 Spiewy staropolskie w wyk. solistów 21.00 Notatnik kulturalny 21.10 Rozmowy o wychowaniu 22.05 Kącik melomana 22.35 Melodie na dobranoc.

Program II

Program dnia: 5.17 13.40
Wiadomości: 5.30 6.30 7.30
8.30 12.05 16.00 19.00 23.50.
8.50 Koncert muzyki barokowej 10.00 Na różnych instrumentach 11.00 Z twórczości Liszta i Paganiniego 12.15 Polska muzyka ludowa 13.25 Łąkauch Kościelna 13.45 Alfabety polskiej pieśni 14.07 w rytmie walca i polki 14.45 Błękitna szafeta 15.00 Melodie rozrywkowe 15.30 Dla dzieci — I ty zostaniesz Indianinem 16.05 Pisarz i książka 16.40 Utwory organowe 17.15 Pieśni i tańce świata 18.45 w dewizowym kręgu 19.30 Transmisja koncertu inauguracyjnego z Festiwalu Muzyki Polskiej 22.05 Teatr Polskiego Radia 22.40 Muzyka taneczna.

Rozgłośnia Rzeszowska PR

12.45 Audycja dla wsi 16.05 Gra Kapela Ludowa Rogół. w Rzeszowie 16.20 Radio-reklama 16.30 Magazyn młodzieżowy 16.50 Wiadomości.

Ogólnopolski program telewizyjny

16.55 Program dnia 17.00 Wiadomości 17.05 Dla dzieci starszych — „Konkurs 5 milionów” 18.05 Program tygodnia 18.35 Filmy z muzyką 18.55 Trust mózgow odpowiadają 19.30 Dziennik 19.55 Dobranoc 20.00 Program public. 20.30 Film krótkometrażowy 21.00 „Lodowiska” — śpiewogra w 3 aktach.

Katowice

16.50 TV Katowice informuje 18.25 Program tygodnia 18.35 Program public.

Przed trzema laty...

Rolnicy ze wsi Trzciana, pow. Rzeszów — Józef Dusza, Wiktor Urban, Józef Dworak i Walenty Pępek za pośrednictwem Przedsiębiorstwa Obrótu Zwierzętami Hodowanymi w Rzeszowie w czerwcu 1961 r. w Gliniku, pow. Strzyżów, zakupili cztery loszki. Loszki z miejsca nabytą do miejsca zamieszkania przewiezili w najemnym i opłaconym przez siebie środkami lokomocji. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie pewne „ale”. Podczas dokonywania transakcji Przedsiębiorstwo bez wiedzy rolników do ogólnej sumy zakupu sztuk hodowlanych wliczyło 618 złotych tytułem kosztów transportu loszek z Glinika do Trzciany. Sek w tym, że Przedsiębiorstwo podobnie przysługi rolnikom nie wyświadczyło.

Mimo znacznego upływu czasu i wielu ponaglań pisemnych, telefonicznych i osobistych interwencji zainteresowanych, jak dotąd Przedsiębiorstwo nie tylko nie kwapi się ze zwrotem niesłużnie pobranej dopłaty, ale i udzielenia merytorycznej odpowiedzi poszkodowanym w tej sprawie. (s. dz.)

Głogowskie reminiscencje

O Głogowie — małym pod-rzeszowskim miasteczku i jego mieszkańcach — warto pisać z pełnym uznaniem. Nie wiem, czy to wpływ otwartej w ub. roku linii kolejowej, czy też coraz większego ciężenia do oddalonego o 12 km wojewódzkiego miasta, w każdym razie, ład i porządek, jaki tu zastałem wskazują, że miasteczko przeżywa swą drugą młodość. Niemal na każdym kroku daje się odczuć gospodarską rękę władz miejskich, a równocześnie i troskę samych mieszkańców o swój gród. Wiadomo mi także, że głogowian cechuje obecnie zgodna współpraca i wzrastająca aktywność w czynach społecznych.

Przoduje oczywiście ponad 500-osobowa załoga dawnej „Lniarki”, obecnie zakładu wielobranżowego, podległego Zjednoczeniu Państw. Przeds.

Wykonali zobowiązania

Podczas pierwszomajowej uroczystości w Zasadniczej Szkole Odzieżowej młodzież złożyła meldunek o wykonaniu podjętych zobowiązań. Uczniowie przekazali m. in. 968 zł na SFOS. Wartość dodatkowej produkcji w warsztatach szkolnych wyniosła 3 tys. zł. Młodzież uporządkowała ponadto szkolne podwórko, odmalowała je we własnym zakresie jego ogrodzenie.

Podobny meldunek złożyli uczniowie szkoły nr 10. W ramach pierwszomajowego czynu wykonali oni wiele prac społeczno - użytecznych przy porządkowaniu zieleńców oraz w szklarniach i ogrodach miejskich na Lisiej Górze. Młodzież zebrała także około 1.000 kg makulatury i ponad 2.600 butelek, z których dochód przeznaczono na zakup pomocy naukowych.

Ogólna wartość zobowiązań wykonanych przez uczniów „10” pod nadzorem wychowawców przekroczyła 5 tys. zł.

W pierwszomajowym pochodzie nie zabrakło również naszych najmłodszych.

Fot. R. BILSKI



„Od wielu dni poszukuję bucików dla mojego ośmioletniego synka. Odwiedzam wszystkie sklepy — nigdzie takiego rozmiaru. Jestem zrozpaczona, nie mam w czym dziecka posłać do szkoły”.

Inny fragment listu...

„Redaktorze, interweniujcie w Wydziale Handlu, albo jeszcze wyżej. Przecież nie można tolerować tak skandalicznego zaopatrzenia w obuwie dziecięce. Żadnego wyboru. Bucików dla 7—8—9-latków nie dostanie choćby ze świecą szukał. Gdy się coś nowego pokaże w sklepach, obiegają je niezliczone tłumy. Towar rozchodzi się w ciągu godziny. A potem tygodniami trzeba czekać na nowy”.

I jeszcze jeden charakterystyczny głos...
„Nie dość, że sklepy z obuwem dziecięcym zaopatrzone są „pod psem” — to jeszcze ta — robiąca łaskę obsługa. Wiem, że odpowiadać w koło Macieju — „nie ma” i „nie ma” — to nudne. Ale czy to nasza wina, że handlowcy tak pokpiłi sprawę, że kompletnie nie przygotowali się do sezonu?”

Przemysłu Terenowego w Rzeszowie. Zaczęto oczywiście od uporządkowania własnego zakładu i trzeba przyznać, że zrobiono tu już bardzo dużo. Za rok nikt nie pozna dawnej „Lniarki”.

W czynie pierwszomajowym, oprócz zobowiązań produkcyjnych, wyremontowano systemem gospodarczym stare szopy, przeznaczając uzyskane pokoje na świetlicę i biuro dla KZ PZPR oraz na pomieszczenia dla Międzyzakładowej Przychodni Lekarskiej. Była ona bardzo potrzebna, gdyż miejscowy Ośrodek Zdrowia nie mógł zająć się ani należywym leczeniem pracowników, ani też profilaktyką.

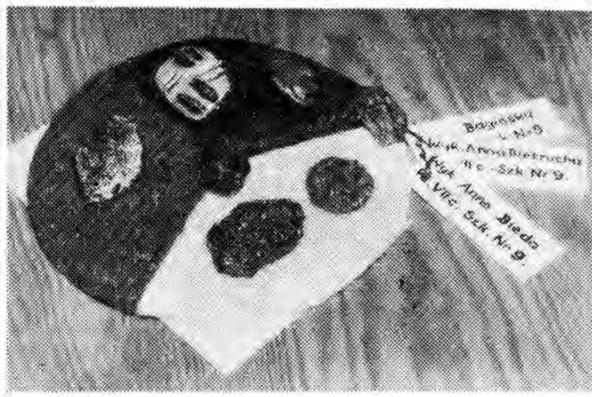
W przeddzień pierwszomajowego święta, dyrektor zakładu tow. Stanisław Kowalski przekazał wspomniany obiekt do użytku... W uroczystości wzięli udział: kierownik Wydziału Zdrowia Prez. PRN — dr Wiesław Krymski, z-ca dyrektora Zje-

dnoczenia tow. Paweł Wilk, sekretarz KP PZPR — Stanisław Wołoszyn, zast. przew. Prezydium PRN — Edward Kaszuba oraz miejscowy aktyw.

Tow. Wołoszyn w imieniu powiatowej instancji partyjnej przekazał dyrekcji i załodze głogowskich zakładów serdeczne podziękowania za ich piękny czyn i życzył dalszych sukcesów w rozwoju produkcji i usług dla ludności. (j)

Dorobek małych amatorów

Zorganizowana ostatnio wystawa prac technicznych uczniów szkół podstawowych miasta i powiatu rzeszowskiego, była przeglądem całorocznego dorobku młodzieży z zakresu zajęć pozalekcyjnych. Ta interesująca ekspozycja wykazała, jak wiele pożytecznych prac wykonuje młodzież w szkolnych kółkach zainteresowań, ile zdobywa praktycznych umiejętności. Wśród



Na zdjęciu: broszki wykonane przez uczennice szkoły nr 9. Ładne, nowoczesne, oryginalne.

Fot. M. KOPEĆ

Rosną szeregi ZMW

W trwającej obecnie w pow. rzeszowskim kampanii sprawozdawczo - wyborczej kół ZMW przyjęły 650 nowych członków, w tym 250 dziewcząt. Najwięcej, bo 145 członków, przyjęły kółka w Hermanowej (53), Siocinie (28), Łące (20), Borku Nowym (15) i Technikum Rachunkowości Rolnej w Miłocinie (29). (s. dz.)

Komunikat

Komenda Miejska MO w Rzeszowie informuje, że od dnia 1 maja 1963 r. pogotowie milicyjne „07” rozszerza zakres swego działania na tereny przyległe do miasta Rzeszowa, takie jak: Trzebowisko, Przybyszówka, Boguchwała, Siocina, Wilkowyja i Tycczyn.

W związku z powyższym w uzasadnionych przypadkach wymagających interwencji organów MO, obywatele winni powiadamiać pogotowie MO — nr tel. 07.

Zgubiono-znaleziono

W piątek 26 kwietnia br. na placu targowym w Rzeszowie znaleziono bony towarowe FKO Właściciel może je odebrać u ob. Barbary Zukowskiej — Rzeszów, ul. Słowackiego 14, I p. m 5 w godz. od 16—18.

W redakcji pokój nr 100 jest do odebrania kluczyk od motoru znaleziony w dniu 1 maja na ul. Obońców Stalingradu.

W związku z powyższym w uzasadnionych przypadkach wymagających interwencji organów MO, obywatele winni powiadamiać pogotowie MO — nr tel. 07.

Dni Oświaty Książki i Prasy

Dzisiaj rozpoczynają się obchody tradycyjnych Dni Oświaty Książki i Prasy. Jak przedstawia się rzeszowski program Dni — z tym pytaniem zwróciliśmy się do kierownika Wydziału Kultury Prez. MRN Zbigniewa Radziejewicza.

— Startujemy w zasadzie w niedzielę, 5 bm. wielkim kiermaszem książkowym, organizowanym dorocznie na placu przy ul. 3 Maja. Stoiska książkowe połączone z loteriami czynne będą również w kilku innych punktach miasta.

Podobnie, kiermasze zorganizowane zostaną (w późniejszych dniach), w niektórych dzielnicach Rzeszowa, a także w wielu miejscowościach pow. rzeszowskiego. „Dom Książki” zaprosił do Rzeszowa kilku znanych i lubianych pisarzy.

CWF wprowadza na ekrany rzeszowskich kin najciekawsze filmowe obrazy. Będziemy mieli okazję zobaczyć ponownie „Wojnę i pokój”, „Popiół i diament”, „Młodość Chopina”, „Otello” oraz interesujące filmy dokumentalne. Ośrodki wiejskie zaś odwiedzi objazdowe kino panoramyczne z polskim filmem „Kryżacy”. WZK organizuje w kinach ciekawe imprezy z nagrodami dla pięćdziesięcio- i piętnastotysięcznego widza.

Miejska i Wojewódzka Biblioteka Publiczna w czasie Dni Oświaty Książki i Prasy będzie miała także swój „wielki dzień”. Po wielu trudach i zabiegach biblioteka przy ul. Czackiego otworzy nareszcie dla czytelników swe podwoje. Powiatowa Biblioteka zaś dokona podsumowania konkursu „Kobieta polska w okresie 10 wieków”. Organizuje ponadto w wiejskich placówkach i czytelnich wiele imprez dla dzieci, wieczory bajek, filmy itp. (h)

To się chwali...

Mieszkańcy budynku nr 9 przy ul. Marchlewskiego powitali 1 Maja ładnie uporządkowanym przedblokowym placem. Skopali ziemię, zasadzili drzewka, a przed samymi oknami kwiaty. Piękny budynek i ładne otoczenie — to się chwali.

Bardzo intensywnie porządkują również przybłokowe obejścia mieszkańcy osiedla Piastów. Na grządkach sadzą krzewy i kwiaty. Najokazalej prezentuje się blok nr 27 „ładna „oprawa” znaczy jednak bardzo wiele.



BOCIAN, MOST, DRZEWA

Redaktorze, wsiadając ostatnio do autobusu, zauważyłem, że z basenu obok dworca PKP znikł bocian. Nie wiem co się z nim stało. może odleciał do ciepłych krajów... i nie zdążył jeszcze wrócić. Zresztą ostatnio „ułatwiono się” parę innych rzeczy. Pewnego dnia znikł most nad torami kolejowymi, przez który przechodziliśmy od czasów... austriackich. Stary był, to fakt, ale chyba nie podreperuje nim plany składnika złomu? Za to my, przechodnie, męczymy nogi, wykonując okrzęde marsze. Znikają również tu i ówdzie stare, piękne drzewa. Na Osiedlu WSK wycięto nawet te, które znajdowały się 10 metrów od domów... bo ponoć przysłaniały okna. Owszem na Osiedlu jest ciemno,

ale wieczorem. Nawet ulica prowadząca do „Politechniki” jest nieoświetlona. Ale to przecież nie z powodu drzew. Czy doprawdy mamy aż tyle zieleni, by likwidować ją tak pochopnie?

UWAGA RABATY!

Wzdłuż ul. Pstrowskiego podobnie, jak w wielu innych punktach miasta wykonano rabaty. Latem zakwitną na nich kwiaty. Czy na pewno? Mam wątpliwości. Już teraz bowiem nie szczęży się niemiłosiernie graszki. Robią to najczęściej pasażerowie. Nie ze złości, bo prosto z konieczności. Kierowcy autobusów MPK mają, niestety, dziwne przyzwyczajenie... zamiast zatrzymać wóz na przystanku, ustawiają go tak, że pasażerowie, chcąc nie chcąc, muszą skakać na grządki. Świeżo posadzone kwiaty już zdeptano. Doprawdy, niewielki będzie efekt z naszych porządkowych wysiłków, jeśli i wszyscy się nie zatroszczymy o kwiaty i zieleni.

Handlowe paradoksy

dakcyjne biurko pokryło się kilkudziesięciami parami obuwia. 52 wzory, niemal wszystkie kolory... słowem brać i wybierać. Patrzymy na te „wzorce” jak urzeczeni. Takiego wyboru dziecięcych bucików nigdy się w sklepie nie zobaczy.

Kilkadziesiąt par obuwia przywieziono do redakcji wprost z hurtowni. Jest ich oczywiście znacznie więcej. Dokładniej — 40 tys. par o 52 fasonach, w tym prawie połowa tak poszukiwanych bucików dla 7—8—9-latków. Leżą i czekają na chętnych: Bo towar (ponoć) jest po to, żeby go sprzedać. Stara kupiecka zasada. Tylko jak upłynić bu-

czki wprost z hurtowni? Detaliści wbrew nazwie nie lubią rozdrabniać się na detale. Nie lubią oglądać pojedynczych bucików, wybierać, przebierać w fasonach i kolorach, a już zupełnie nie uznają sprzedawców) nie jest inny. Dlatego będzie czekał tak długo, aż upłyni całą pobraną wczoraj z hurtowni „masę towarową”. (Może to potrwać kilka tygodni). Dopiero w następnej (pobranej) części towaru pan kierownik „rzuci” łaskawie na ladę dalszych 10 par poszukiwanych bucików. A może będzie ich tylko 5. Bo skąd niby kierownik ma wiedzieć, że my poszukujemy rozmiarów nr 12. Przecież w sklepie nikt klientów nie słucha i nikt nie traktuje ich poważnie.

Stąd właśnie takie paradoksy. Na składzie 40 tys. par bucików, a w sklepach żadnego wyboru. Czas chyba z tego wyciągnąć odpowiednie wnioski... m. in. kadrowe. No cóż, handel jak każdy inny zawód też wymaga fachowców. Zabawa w handlowanie już dawno przestała wszystkich bawić. Aby zaś mieć przegląd aktualnych towarów zalegających hurtownie magazyny proponujemy otworzyć przy hurtowniach sklepy lub przynajmniej wzorcownie, dostępne dla wszystkich. (kow)

NOWINY RZESZOWSKIE

— pismo codzienne — wydaje Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie” — RZCW „Prasa”. Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. Zeromskiego 5. TELEFONY: centrala 2056, 2057, redaktor naczelny 4775, z-ca redaktora naczelnego, dział wydawniczy, administracja 4610, dział inf. 4358, dział finansowy 4656, redakcja nocna 5017. Sekretarza redakcji i wszystkie działy łączą centrala. Oddziały redakcji: Krosno, ul. Nowotki 12, tel. 499, Przemysł, ul. Waryńskiego 15, tel. 2700, Tarnobrzeg, ul. 1 Maja bl. 1071, tel. 294, Biuro Reklam i Ogłoszeń: Rzeszów, ul. Grunwaldzka 42 — tel. 4632.

Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruchu” i Poczty. Cena prenumeraty miesięcznej — zł 12,50, kwartalna — zł 37,50, roczna — zł 150.

Druk. Rzesz. Zakł. Graficzne R-1-682